

MALBORK / NOWY STAW / STARE POLE / MIŁORADZ / LICHNOWY /
LISEWO MALBORSKIE

Malbork. Abonentom może pomóc tylko konkurencja

MONOPOL

Kto da radę monopolistom na rynku telewizji kablowej? Nie uporali się z tym problemem władze. Podjęli próby: zwrócili się do wszystkich większych operatorów sieci kablowych w Polsce z zapytaniem czy nie zadowoliliby się w Malborku. Ale to wystąpienie nie zakończyło się sukcesem, bo monopol do dzisiaj nie został złamany.

Firmy rozważały możliwość skorzystania z naszej oferty, ale do rozmów o konkretach nie doszło – mówi Przemysław Guzow, wiceburmistrz Malborka.

Tymczasem abonenci firmy działającej na malborskim rynku, Multimedia Polska sp. z o.o., znów otrzymali zawiadomienia o planowanej podwyżce opłat. Tym razem drenaż kieszeni uzasadniony jest... integracją europejską. Bo to przez akcesję podniesiona zostanie stawka podatku VAT. Operator jeszcze nie wie o ile, ale na wszelki wypadek informuje swoich klientów o 7-procentowej „korekcie cen abonamentu”. Tak określił to w piśmie Andrzej Strehlau, pełnomocnik zarządu Multimediów sp. z o.o. Łaskawość operatora nie zna granic: nawet jeśli będzie musiał oddać fiskusowi 22 proc. podatku VAT, to „pozostała część zwiększonych obciążeń zostanie sfinansowana przez Multimedia Polska”.

Ta informacja i tak zbulwersowała abonentów.

– To ewidentna praktyka monopolistyczna, jakiej dopuszcza się operator – uważa Jerzy Czarnecki z Malborka.

Skąd takie stwierdzenie? Pan Jerzy pokusił się o prywatne śledztwo, sprawdzając, ile płać za sygnał w kablu gdynianie, mieszkańcy miasta, które jest siedzibą Multimediów.



Duży wybór mieszkańcy Malborka mają tylko w ofercie programowej. Niestety, na razie skazani są na jednego operatora telewizji kablowej. Fot. Aleksander Winter

Podłączenie kosztuje złotówkę, a przez pierwsze sześć miesięcy cena najwyższego pakietu jest promocyjna i wynosi 25 zł. Pozostali za 59 programów płać miesięcznie 30,50 zł. W Malborku za 53 programy będziemy za kilkanaście dni musieli wyłożyć 44,99 zł – informuje Jerzy Czarnecki.

Jego zdaniem, różnice wynikają z sytuacji na rynku: w Gdyni operator

ma konkurencję. O skutkach pojawienia się alternatywnej oferty przekonał się niedawno dzierzgonianin. Powstanie prywatnej Telewizji Kablowej Dzierżgoń natychmiast wymusiło obniżenie opłat przez Multimedia.

Dziękujemy za umożliwienie zrobienia zdjęcia Salonowi MARS Centrum RTV-AGD przy ul. Targowej 1 w Malborku.

Malbork. Eksmisja



Eksmisja Katarzyny Pełki była szokiem dla wszystkich. Rzadko dochodzi do wyrzucenia z mieszkania matki z dwojgiem dzieci. Decyzję taką podjęła Wojskowa Agencja Mieszkaniowa.

3
RAPORT

już za tydzień



plebiscyt na najpopularniejszego
wójta Pomorza

Szukamy wójta kompetentnego i prawego, którego praca zmieniła na lepsze życie mieszkańców jego gminy. O tym kto zasługuje na tytuł Wójta Pomorza, zdecydują nasi Czytelnicy, którzy co tydzień będą mogli oddawać głosy na swoich kandydatów. Jak wybrać wójta, **czytaj w piątek, 16 kwietnia.**



**KASZUBSKA
IZBA GOSPODARCZA
URZĄD MIASTA KOŚCIERZYNA**
zaprasza w dniach 1-2 maja 2004 r.

do Kościerzyny na
**VII KASZUBSKIE FORUM
GOSPODARCZE**

Największe Targi Przedsiębiorczości
na Kaszubach.

Informacje i zgłoszenia: KIG, tel. (058) 686-76-05.

**NOWY
POLSKI MARKET** 700 m
powierzchni
Malbork, ul. Nogatowa 1

ATRAKCYJNE CENY !!!



Serdecznie zaprasza

codziennie od 7.00 do 22.00, w niedzielę od 8.00 do 22.00

W tym samym budynku mieszkania i powierzchnie biurowe do wynajęcia.

Tel. 0 601 664 401



**ZAPRASZAMY
DO SKLEPÓW:**

NOWY MARKET
82-200 Malbork
ul. Nogatowa 1

82-200 Malbork
ul. Michałowskiego 4
tel. (055) 273 11 67

82-200 Malbork
ul. gen. Grota Roweckiego 1
tel. (055) 272 79 87



• Malbork
ul. Mickiewicza 84
tel. (0-55) 272-20-96
• Malbork
Centrum Handlowe
"Jagiello"
ul. Kościuszki 5
tel. (0-55) 272-20-96

Jak wykorzystać
swoją pulę możliwości?

Jak chcesz!

• Masz okazję do naprawdę długich rozmów
– **1 grosz za minutę rozmowy.**
• Wiele atrakcyjnych telefonów w promocyjnych cenach,
w tym Motorola C550 z aparatem VGA do 49 zł!
*59,78 zł brutto

**COLTEX
DAKAR**

**Plus
GSM**



CO SŁYCHAĆ

nasz telefon

- 270 23 01

db.malbork@

prasabalt.gda.pl

Rowerzyści. Denerwują mnie niektórzy rowerzyści szarżujący po chodnikach. Rozumiem, że w Malborku brakuje ścieżek, po których mogliby swobodnie się poruszać, a na jezdni bywa niebezpiecznie. Jednak jeżeli już wjadą na chodnik, to powinni uważać na pieszych. Kilka dni temu o mało nie zostałam rozjechana przez kierującego rowerem, a moja koleżanka przestraszyła się mężczyzny, który w ostatniej chwili krzyknął „uwaga”, bo nie miał dzwonka. Nie mam nic przeciwko miłośnikom dwóch kółek, ponieważ sama się do nich zaliczam, ale apeluję o ostrożność i szacunek dla pieszych.

Jadwiga Mazurek

LICZBA

150
tyle
złoty

tyle złotych kary można zapłacić za spowodowanie zgroźenia w miejscu publicznym.

Dobra wiadomość. Jest klub jeździecki

Co koń wyskoczy

Dobra wiadomość dla miłośników koni. Po 20 latach od powstania i trzech od zawieszenia działalności znów słychać o Klubie Jeździeckim Rotmistrz.

Swego czasu głośno było o nim w mieście. Amatorzy hippiki, którzy postanowili zrzeszyć się w połowie lat 80., nie skupiali się tylko na organizowaniu zawodów i uczestnictwie w nich, włączyli się też w życie kulturalne i towarzyskie. Tradycją stały się coroczne, z pompą przygotowywane bale, biegi myśliwskie, tzw. Hubertusy czy Białe Niedziele dla pracowników gospodarstwa rolnego Koniecwałd, gdzie mieściła się baza klubu.

Rotmistrz został zarejestrowany 20 sierpnia 1984 r., po kilku miesiącach przygotowań uroczyste rozpoczęły działalność 18 maja następnego roku, w rocznicę zwycięstwa pod Monte Casino. Prezesem został Józef Sarnowski, natomiast w skład grupy inicjatywnej oprócz mnie weszli: Jan Molenda, Andrzej Polonis, Krzysztof Szyfer, Tomasz Hebel i Wiesław Sojka -

opowiada Janusz Andrzejczuk.

Jest on jedną z 23 osób, którym zależało, by klub wznowił działalność. Użył mu zaplecza swojego gospodarstwa i koni.

Dawniej mieliśmy do dyspozycji ponad 20 tych zwierząt i dwóch trenerów. Funkcjonowały dwie sekcje sportowe: skokowa - skupiająca głównie młodzież i rajdów długodystansowych dla seniorów - wspomina Andrzejczuk. Najaktywniejszym okresem w historii klubu były pierwsze cztery lata. Nasi zawodnicy z powodzeniem starto-

ście miesiące od powstania członkowie klubu wyruszyli na rajd konny pod Krojanty, miejsce pierwszej szarży ułańskiej we wrześniu 1939 r.; by odtąd wracać tam każdego roku. W rocznicę odzyskania niepodległości wraz z chórem Lutnia przygotowywali przeglądy pieśni ułańskiej.

Dyrygent Wawrzyniec Zamkowski i jego śpiewacy zawsze byli bardzo związani z nami. Za podtrzymanie tradycji ułańskich i my i oni zostaliśmy odznaczeni honorową odznaką 18

Pułku Ułanów
Pomor-

Jednym z inicjatorów reaktywowania klubu „Rotmistrz” jest Janusz Andrzejczuk.

Fot. Aleksander Winter

wali w zawodach okręgowych i krajowych.

Od początku Rotmistrz hołdował tradycjom kawalerskim i już w kilkana-

skich z Grudziądza - wyjaśnia Andrzejczuk.

W latach 90. aktywność klubu zaczęła spadać a w 2001 roku zawieszono działalność.

Teraz zamierzamy stworzyć grupę młodzieżową, która będzie reprezentowała klub podczas zawodów, będziemy znów jeździć pod Krojanty, chcemy włączyć się w różnego rodzaju imprezy miejskie, m.in. Dni Malborka czy Obłężenie Malborka. Planujemy też majówki dla dzieci specjalnej troski. Cieszę się, że klub zyskał przychylność burmistrza - dodaje Janusz Andrzejczuk. (jotka)



Jednym z inicjatorów reaktywowania klubu „Rotmistrz” jest Janusz Andrzejczuk.

Fot. Aleksander Winter

Tym migiem na weekend

Leci rysownik

- Czy wybiera się pan gdzieś na ten weekend?

- W piątek i sobotę będę zajęty robieniem porządków w domu. Ale za to odbiję sobie w czasie świąt. Mam zamiar wyjechać nad morze, dużo spacerować i zbierać bursztyny.

- Jak pan spędza wolny czas?

- Głównie w domu. Ale też lubię spacerować nad Nogatem. Jeżeli czasu jest więcej, jeżdżę do Białej Góry lub leśniczówki Wilki. To jest już czterdziestoletnia tradycja. Mam tam swoje miejsce, w których zbieram grzyby.

- Jak relaksuje się pan w domu?

- Odpoczywam przy rysowaniu. Ten rodzaj twórczości pogłębia wyobraźnię i uspokaja. Zapominam wtedy o codziennych problemach. Znajduję także wytchnienie w czytaniu książek. Bardzo lubię poznawać biografie

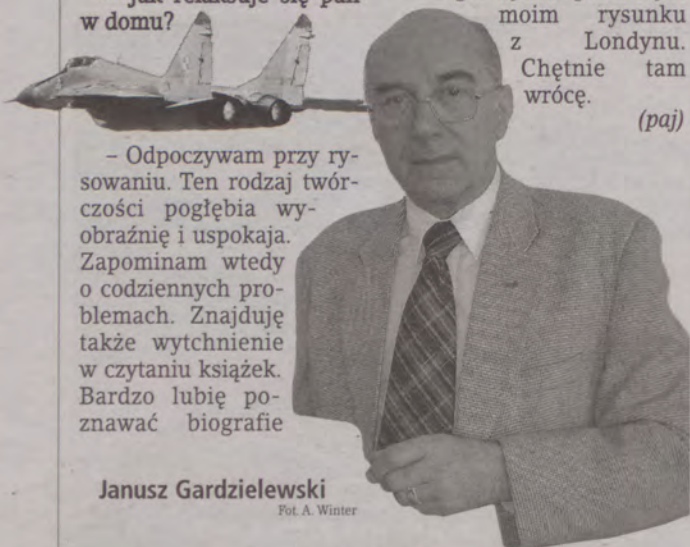
ciekawych ludzi. Ostatnio poznałem historię życia T. E. Lawrenca, brytyjskiego orientalisty i agenta wywiadu na Bliskim Wschodzie. Zauroczyła mnie jego odwaga i upór w dążeniu do celu.

- Gdyby miał pan MIG-a do dyspozycji na weekend, to dokąd poleciałby pan nim?

- Do Londynu, do syna. Chciałbym go odwiedzić, spotkać się chociaż na moment. A przy okazji zacerpnąć atmosfery miasta i zobaczyć coś ciekawego. Moim ulubionym zabytkiem jest Big Ben. Ten zegar był na pierwszym moim rysunku z Londynu.

Chętnie tam wrócę.

(paj)



Janusz Gardzielewski

Fot. A. Winter

Nowy Staw. Podczas sesji takie toczą się rozmowy

Sprzątać nie każdy może

Okazuje się, że zatrudnienie osoby do sprzątania urzędniczych pokoi może wywołać spore emocje. Tego zapewne nie spodziewał się Jerzy Szałach, burmistrz Nowego Stawu. Być może nawet prędzej wypiąłby pierś do medalu, niż posypał głowę popiołem. W końcu pani sprzątaczką to nie strategiczne stanowisko w urzędzie, a do tego udało się nowostawskiemu włodarzowi zatrudnić też osobę w ramach prac interwencyjnych. To sam zysk dla gminnej kasy: Powiatowy Urząd

Pracy przekazuje 400 zł plus ZUS (brutto), Urząd Miejski - 424 zł plus ZUS (też brutto). Ale okazało się, że to za mało, by burmistrz zasłużył na oklaski.

- Czy prawdą jest, że zatrudniona osoba to rodzina burmistrza? - dociekał podczas sesji Rady Miejskiej radny Szczepan Krzyżak.

- Jeśli trzeci stopień pokrewieństwa to rodzina, to jest to taka osoba - odpowiedział szczerze Jerzy Szałach.

Jego zdaniem, ważne w przypadku tego stanowi-

ska pracy jest zaufanie. Bo w urzędzie znajdują się dokumenty, często łatwo dostępne. A nie każdy jest w stanie oprzeć się pokusie zajrzenia do leżących w szafach czy na biurkach papierów.

- Zatrudnienie sprzątaczkę pozostawiam więc w swoich wyłącznych kompetencjach, ale jeśli radni będą mnie chcieli z tego rozliczyć, to bardzo proszę - stwierdził burmistrz.

Żaden odważny się nie znalazł.

(AMG)

Czy reporterskie pióro działa jak różdżka?

Magia pisania

Zadziwiające, jak najzwyklejszy tekst może wpłynąć na bieg historii. To oczywiście sformułowanie nieco na wyrost, bo nie możemy przypisywać sobie wszystkich zasług. Ale na pewno jest coś magicznego w oddziaływaniu mediów na czytelników. Bo czyż nowy dzwonek przewodniczącego Rady Powiatu nie jest dowodem na to, że pisanie wywołuje reakcje? Dzyń, dzyń, dzyń - napominał

elegancko radnych szef powiatowego samorządu dzwoniąc bynajmniej nie zębami, ale mosiężnym dzwoneczkiem. A wcześniej musiał podnosić głos, by zwrócić uwagę rozmawiających między sobą sąsiadów.

W ostatnim czasie zaobserwowaliśmy jeszcze jeden pozytywny efekt słów napisanych. Nie tak dawno wspominaliśmy o radnym Szczepanie Krzyżaku, stroniącym od podno-

szenia ręki podczas jakichkolwiek głosowań, jakie miały miejsce w trakcie obrad nowostawskiego samorządu. I chociaż po tej publikacji z oczu samorządowca spłynęło na reportera „Dziennika Bałtyckiego” coś na kształt pioruna, to Szczepan Krzyżak się zmienił. Bieże udział we wszystkich głosowaniach, ba, zwykle opowiada się po stronie większości.

(AMG)

DYREKTOR

W ośrodku



Anna Poznańska została powołana na stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Lichnowach. Nowa szefowa z wykształcenia jest polonistą. O jej wyborze zdecydował fakt, że jest rodowitą mieszkanką gminy. Być może to pomoże w dopasowaniu zajęć kulturalnych dla mieszkańców. Do jej zadań należy bowiem przygotowanie programu kulturalnego tak, by każdy: młodzież, ludzie w średnim wieku i starsi, znaleźli coś dla siebie.

- Mam nadzieję, że sprostać oczekiwaniom zarządów jak i samych mieszkańców - podkreśliła Poznańska podczas odbierania aktu powołania.

(Niki)

Fot. Iwona Orszulak

ZMIANY

Oddała krew



Sylwia Kaliszczak prowadzi biuro Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Malborku. Funkcję tę objęła po Danucie Żądłowskiej, dotychczasowej kierownik biura. 24-letnia studentka Politechniki Gdańskiej (pochodząca z Malborka) przyznaje, że jest zadowolona z tego zajęcia.

- Nigdy nie podejrzewałam, że będę pracować w PCK, nie sądziłam też, że kiedykolwiek oddam krew, a już to zrobiłam. Praca jest ciekawa, do przejęcia obowiązków przygotowywałam się kilka tygodni. Mam nadzieję, że sprawdzę się w tej roli - mówi Sylwia Kaliszczak.

(jotka)

Fot. A. Winter

POWIEDZIANE

Jednego

- Jakby byli pracownicy z robót interwencyjnych, to ja potrzebowałabym jednego do siebie - powiedziała podczas sesji Rady Gminy Lichnowy radna Marianna Krasicka.

(Niki)

Malbork. Jak zarządcy radzą sobie z lokatorami Każda eksmisja to ostateczność

Jakie szanse ma mieszkaniowiec w starciu z bezduszną urzędniczością? Okazuje się, że czasami niewielkie. Świadczy o tym przykład Katarzyny Pełki z Malborka. Kobieta wraz z dwojgiem kilkuletnich dzieci została wyeksmitowana z mieszkania administrowanego przez Wojskową Agencję Mieszkaniową. Prywatnie los tej rodziny nie jest mi obojętny – przyznaje Mirosław Lasowicz, dyrektor Oddziału Rejonowego WAM w Gdyni. – Jednak decyzja administracyjna o konieczności zwolnienia kwatery zapadła i musiała zostać zrealizowana.

Nie pomogła nawet interwencja u ministra obrony narodowej. Nie zezwolił na podpisanie umowy najmu mieszkania z byłą żoną byłego żołnierza. Zbulwersowani całą sprawą są władze miasta.

– Wystąpiliśmy z protestem, bo oburzył nas tryb postępowania Agencji. Co prawda nie jesteśmy stroną w tej sprawie i nie nam oceniać rządowej agencji. Ale naszym zdaniem nie ma prawnych możliwości eksmisji bez wyroku sądowego – uważa Mieczysław Roeding, wiceburmistrz Malborka.

1055 Ale dyrektor WAM tłumaczy, że w tym wypadku nie było potrzeby orzeczenia sądownego, bo ani Katarzyna Pełka ani jej mąż, który zwolnił się z wojska, nie mają uprawnień do kwatery służbowej.

W mieście spokojnie

Czy takich przykładów będzie w Malborku więcej? Właściciele budynków są raczej ostrożni i rzadko wszczynają procedury, które kończą się eksmisją na bruk.

– Wiele lat temu była taka sytuacja. Ale mężczyzna, który został wyeksmi-



Eksmisja Katarzyny Pełki była szokiem dla wszystkich. Rzadko dochodzi do wyrzucenia z mieszkania matki z dwojgiem dzieci.

Fot. Aleksander Winter

towany, natychmiast miał zapewnione miejsce w noclegowni prowadzonej przez stowarzyszenie Dom Fides – opowiada Mieczysław Roeding.

Jak się dowiedzieliśmy w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, która zarządza budynkami należącymi do miasta, aktualnie nie jest prowadzone postępowanie wobec żadnego lokatora, które mogłoby zakończyć się koniecznością zwolnienia przez niego mieszkania.

– Owszem, jest jeden wyrok, ale chodzi o przesiedlenie z większego lokalu do mniejszego – mówi Marek Myślak, dyrektor ZGKiM. – Ta sprawa ciągnie się od pięciu lat, rodzi-

na ma dość duże zadłużenie, podpisaliśmy już ugodę, zaległości są stopniowo spłacane. Zapewniliśmy tym ludziom mniejsze mieszkanie, na które będzie ich stać.

Duże długi

O tym, że coraz więcej osób z mieszkań komunalnych ma problemy finansowe, świadczą braki na koncie ZGKiM. W lutym sięgały one 2 milionów złotych.

– Zadłużenie przekroczyło granicę bezpieczeństwa, dlatego zdecydowaliśmy się na umowę z firmą windykacyjną – informuje Myślak.

Efekt? W ciągu miesiąca pracy windykatorzy odzyskali 40 proc. zaległości od

mieszkańców, którzy nie płacili rachunków od co najmniej pół roku.

– Z analiz wynika, że rosnąca od wielu lat tendencja została powstrzymana. Teraz spodziewam się, że krzywa długu zacznie spadać – wyjawia nam Marek Myślak.

Ale gdyby mimo takich działań nie udało się zdyscyplinować lokatorów, dyrektor nie wyklucza eksmisji.

– Chociaż dla mnie to temat ostateczny – przyznaje. – Warto jednak pamiętać, że koszty za tych, którzy nie płacą, muszą pokryć inni. Jakoś musimy rozliczyć np. karne odsetki, jakie naliczyło nam niedawno Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Anna Gradowska

Mało socjalnych

W przypadku mieszkań komunalnych, jeśli dochodziło do eksmisji, to miasto „podstawiało” wysiedlanym lokale socjalne. Ale najczęściej przeprowadzani tam byli ludzie mający już złe nawyki, jeśli chodzi o płacenie czynszów. Efekt? W 40-rodzinnym budynku przy ul. Słowackiego długi nie ma 10 lokatorów. Nie ma na razie szans na budowę nowego bloku, bo miasta na to nie stać. W planie jest jedynie rozbudowa obiektu przy ul. Słowackiego.

Na razie wizja

Dość ciekawy projekt zrodził się w głowach kierownictwa ZGKiM. Chodzi o wybudowanie osiedla na peryferiach miasta, gdzie powstałyby domy o dość przeciętnym standardzie. Mogliby w nich mieszkać ludzie, którzy nie radzą sobie z kosztami utrzymania przeciętnego mieszkania. A jednocześnie tacy, którzy nie kwalifikują się do lokalu socjalnego. Powstała już koncepcja, w którą wpisano także pewne elementy resocjalizacji. Jak zapewniają władze, pomysł ma szansę na realizację pod warunkiem, że uda się na ten cel pozyskać środki z zewnątrz.

W spółdzielni. Chcą się zamieniać Na komunalne

Nieco inaczej wygląda sytuacja lokatorów Malborskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zarząd rozpoczął właśnie rozmowy z władzami miasta na temat ewentualnej zamiany lokali spółdzielczych na komunalne. W praktyce wyglądałoby to tak, że uciążliwi, czyli mający dług wobec MSM lokator, trafiłby do mieszkania wskazanego przez miasto.

– Wiele miast w Polsce korzysta z takiego rozwiązania. W przypadku prawomocnego orzeczenia sądu o eksmisji do lokalu so-

cialnego, udostępniłbyśmy takie mieszkanie. W zamian mielibyśmy do dyspozycji lokal w spółdzielni, do którego moglibyśmy skierować osobę z naszej listy mieszkaniowej – tłumaczy Mieczysław Roeding, wiceburmistrz Malborka.

Włodarz zgadza się jednak, że poważnym problemem jest w takim przypadku bariera finansowa: aby stać się pełnoprawnym członkiem spółdzielni, trzeba wpłacić wkład mieszkaniowy.

(AMG)

Plebiscyt. Szykujemy drugą edycję Wybieramy Wójta Pomorza

Już za tydzień rozpoczynamy kolejny plebiscyt na najpopularniejszego wójta Pomorza. Mamy nadzieję, że druga edycja naszej zabawy będzie cieszyła się równie dużym powodzeniem jak poprzednia. Przypomnijmy, że w 2002 roku głosując na swoich kandydatów do tytułu, Czytelnicy przysłali ponad 65 tysięcy kuponów. Operatywny, przedsiębiorczy, solidny, uczciwy, dobry człowiek, supergospodarz, szanowany i lubiany, dba o ludzi, wójta, na którego można liczyć – motywowali wówczas swoje wybory Czytelnicy. Walka o tytuł była zacięta i toczyła się do ostatniej chwili. Ostatecznie przypadł on Tadeuszowi Kobieli, wójtowi gminy Sierakowice. Czytelnicy poparli go 10 tysiącami głosów!

W tym roku, tak jak w poprzedniej edycji, do zaszczytnego tytułu Wójta Pomorza



pretendować będzie 85 kandydatów. Są to wszyscy wójtowie gmin województwa pomorskiego oraz powiatu sławieńskiego (woj. zachodniopomorskie). Chodzi o wybór osoby, która poprzez kreatywne kierowanie gminą znacząco wpłynie na jej wizerunek. Szukamy wójta kompetentnego i prawego, którego praca zmieniła na lepsze życie mieszkańców danej gminy. O tym, kto zasługuje na tytuł Wójta Pomorza, zdecydują Czytelnicy, którzy co tydzień będą mogli oddawać głosy na swoich kandydatów. O szczegółach plebiscytu za tydzień.

(bw)

REKLAMA

Dom +nieruchomości +wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

Liceum
w 1 rok
eksternistycznie
potem matura

Kwidzyn, 0-55 279-38-96
Starogard Gd., 56-250-81
Tczew, 531-55-16
Gdynia, 624-82-86
Elbląg, 0-55 232-68-19

**Sadzonki
ŚWIERKU**

(idealny na żywopłoty, plantacje choinek
3-, 4-latek)

cena **0,20 zł/szt.**

058/685-55-70
0506-675-288

REWELACYJNA BLACHODACHÓWKA Z KRAKOWA

celbis **BLACH PROFIL 2**
PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

POKRYCIA DACHOWE
→dachówki ceramiczne, cementowe
→akcesoria, orynnowanie, itp

KUP TERAZ NA RATY
łatwe do spłaty

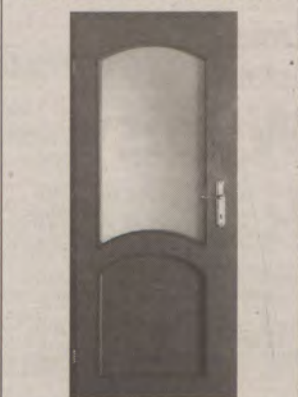
ZAOSZCZEDZISZ 15%*
*od 1 maja VAT 22%

od 20,99 PLN
+7% VAT/1m²
45 mm

Malbork, ul. Koszykowa 1
0(55) 273 4 888
www.celbis.pl

POMIAR KOSZTORYS - GRATIS !!!

DRZWI - OKNA



SKRZYDŁA DRZWIOWE
- wewnętrzne: od 109 zł
- wejściowe: od 325 zł

"HAMAL" MALBORK
ul. Sienkiewicza 61
tel: 273 50 43



Nowa Wieś Malb. Dyrektor przyjechał na wizję

Potrzebny chodnik



Włodzimierz Kubiak i Tadeusz Kolor (z lewej) sprawdzają możliwość budowy chodnika w Nowej Wsi.

Fot. Aleksander Winter

Od wielu lat mieszkańcy Nowej Wsi Malborskiej starają się o wybudowanie chodnika przy ruchliwej drodze nr 521. Chodzenie po poboczu jest bardzo niebezpieczne,

szczególnie dla dzieci.

– Wieś leży blisko Malborka, dlatego wiele osób, które nie posiadają samochodu, pieszo chodzi do miasta – mówi Tadeusz Kolor, wiceprzewodniczący Sejmiku Pomorskiego. – Popieram słuszne żądania mieszkańców.

Zarządzającym drogą w Nowej Wsi jest Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jego dyrektor Włodzimierz Kubiak przyjechał na wizję lokalną, by wstępnie sprawdzić w jaki sposób może pomóc mieszkańcom, by czuli się bezpiecznie.

– Najprawdopodobniej do końca maja utwardzimy pobocze, by pieszym było łatwiej poruszać się po nim. Na jezdni zostanie namalowana linia ciągła – wyjaśnia Kubiak. – To rozwiązanie jest tymczasowe. Docelowo za rowem zostanie zbudowany chodnik od pętli autobusowej do torów kolejowych.

Tadeusz Kolor zapewnia, że w budżecie województwa na 2005 znajdują się pieniądze na wykonanie inwestycji.

– Gmina powinna sfinansować dokumentację i wykupić grunty od właścicieli – przekonuje wiceprzewodniczący.

Kubiak tłumaczy, że termin zakończenia prac zależy od stanu kasy województwa.

Pomimo że droga jest wojewódzka koszty inwestycji być może pokryje częściowo gmina Malbork i miasto, na terenie którego również się znajduje. W tej sprawie trwają rozmowy.

Problemem mogą być nie tylko pieniądze, ale i prawa własności. Teren przy drodze należy do osób prywatnych. Mogą one nie wyrazić zgody na sprzedaż części swoich posesji.

Grażyna Wośńska

Stare Pole. Gmina z insygniami

Wierzba w herbie



Włodzimierz Załucki prezentuje herb Starego Pola.

Fot. Aleksander Winter

Gmina Stare Pole ma swoją flagę i herb, które spełniają wymagania Komisji Heraldycznej w Warszawie. Radni podczas ostatniej sesji jednogłośnie poparli uchwałę dotyczącą logo. Nie było wątpliwości, że symbolem gminy są wierzby, domy podcieniowe i rowy melioracyjne przecinające pola. Te właśnie elementy znalazły się na flagie i herbie. Budynek jest srebrny, wierzba zielona, a woda białozielona.

Teraz w urzędowej okrągłej pieczęci, zgodnie z ustawą będzie znajdował się herb. Nie chodzi jednak tylko o zgodność z prawem.

– Herb i flaga są znakiem rozpoznawczym, z którym będą nas kojarzyć mieszkańcy innych regio-

nów kraju. W ten sposób zapamiętają, że można u nas zobaczyć zabytkowe domy, świadczące o dawnej kulturze. Wierzby są nieodłączną cechą krajobrazu Żuław. Przypominają o wybitnie rolniczym charakterze tych ziem – wyjaśnia Włodzimierz Załucki, wójt gminy Stare Pole.

Złośliwi twierdzą, że niedługo dzieci będą znały domy podcieniowe tylko z herbu. Ich stan jest fatalny. Właściciele nie mają pieniędzy na remonty.

– Mam nadzieję, że nie będzie tak źle. Można wykorzystać unijne fundusze na ratowanie naszego dziedzictwa. Urząd Gminy będzie udzielał pomocy prawnej w ubieganiu się o dotacje – obiecuje Załucki.

(G. W.)

Zmiany. Nowe opłaty Wypisy

Radni wprowadzili nowe opłaty w związku z kosztami nowych planów. Za wydane wypisy i wyrzuty ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego lub miejscowych planów zagospodarowania trzeba będzie zapłacić. Za każdą stronę wypisu i wyrzutu formatu A4 – 5 złotych, za stronę wyrzutu formatu A3 – 7 zł.

Opłatę trzeba uiszczyć przed wydaniem dokumentu. Pieniądze należy wpłacić na rachunek bankowy gminy.

Wprowadzenie opłat jest zgodne z ustawami: o podatkach i opłatach lokalnych, – samorządzie gminnym oraz o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Po zmniejszeniu strefy ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego w Królewie Malborskim będzie więcej osób zainteresowanych otrzymaniem wypisów i wyrzutów z planu zagospodarowania przestrzennego. Wzrasta zainteresowanie budowaniem nowych obiektów mieszkalnych i rozbudową istniejących. Przed zmianą na 95 proc. powierzchni gminy nie było to możliwe.

(G. W.)

Stare Pole. Kwiaty i podziękowania dla lekarki

Serce za serce

Takich lekarzy z powołania jak Danuta Karwacka już się nie spotyka. Tak sądzą wszyscy mieszkańcy Starego Pola. Była nie tylko panią doktor, ale też psychologiem i przyjacielem. Każdy chciał się leczyć właśnie u niej. Trudno się dziwić, że gdy odchodziła na emeryturę kolejka osób z kwiatami i życzeniami była długa. Wiele z nich nie kryło łez.

– To wspaniała kobieta – mówiła Aneta Marciniak z Janówki. – Była bezinteresowna. Gdy prosiła się ją o pomoc w sobotę i niedzielę nigdy nie brała pieniędzy za wizytę. Taka postawa rzadko się zdarza.

Na uroczystość z okazji rozpoczęcia emerytury Danuty Karwackiej do Urzędu Gminy przybyli przedstawiciele wszystkich sołectw, strażacy, radni, Gminna Rada Kobiet, uczniowie, nauczyciele i harcerze.

– Nasze spotkanie nie jest pożegnaniem, ale podziękowaniem. Ja sam wiele zawdzięczam pani doktor. Uratowała mnie z niejednej opresji – mówił Jan Pawlina, przewodniczący Rady Gminy.

Przedstawiciele mieszkańców Krzyżanowa byli reprezentowani najliczniej.

– Była pani z nami w zdrowiu i chorobie. Dziękujemy za serce nam oka-



Fot. Aleksander Winter

Przedstawiciele wszystkich środowisk przybyli do Urzędu Gminy, by podziękować Danucie Karwackiej za okazane serce. Z lewej Jan Pawlina.

zane – powiedział Krzysztof Piekart, sołtys.

Panią Danutę cenią nie tylko pacjenci, ale i koledzy po fachu.

– Jest dla nas wzorem etycznego postępowania. Uczyla nas jak być prawdziwym lekarzem – mówił Mieczysław Wolski, kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia w Starym Polu.

Także uczniowie i harcerze dziękowali za opiekę. Do życzeń przyłączyły się przedszkolaki. Przybyły rano do przychodni z prezentami i wierszykami. Jeden z chłopców wzruszył Danutę Karwacką szczególnie. Gdy już wychodził od-

wrócił się i powiedział: „Kochana pani doktor, życzę ci milego dnia”.

– Ja również życzę państwu tego samego – stwierdziła lekarka, po wysłuchaniu wszystkich podziękowań.

Pamiętką po spotkaniu będzie wspólna fotografia wszystkich osób, które są wdzięczne za 30 lat opieki lekarskiej. Tak długo Danuta Karwacka pracowała w Starym Polu.

– Tu czuję się jak w rodzinie. Jestem bezpieczna i mam tu przyjaciół. Gdy wracam z podróży wiem, że wracam do siebie – opowiadała.

(G. W.)

Region. Ważne dla rolników

Ostatnie bony

Do końca kwietnia przedłużony został termin odbierania bonów paliwowych.

Można je otrzymać w Bankach Spółdzielczych na podstawie za-

świadczeń wydawanych w Urzędzie Gminy. Rolnik nie może zalegać z pierwszą ratą podatku rolnego. Dotacja wynosi 22,4 zł za ha posiadanych użytków rolnych.

(G. W.)

REKLAMA

KREDYT
na wiosnę
nawet **12000** bez poręczenia
zadzwoń **647 25 85**
Starostwo Powiatowe Malbork pokój nr 17

Malbork ul. Wojska Polskiego 90A
tel. (055) 273 61 13
509 153 372 509 153 382
GOLDEN
POKRYCIA DACHOWE
BLACHODACHÓWKI, DACHÓWKI, RYNNY,
OKNA, PAPY, FOLIE
MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
NAJNIŻSZE CENY!!!
Przyjedziemy, Wymierzemy, Wycenimy - GRATIS!!

SKODA - CZĘŚCI
FAVORIT, FELICJA, FABIA, OCTAWIA
105, 120
akcesoria, akumulatory, haki holownicze,
układy wydechowe
MOTOR - HAND Malbork
ul. Plac Słowiański 9 (vis-à-vis wieża ciśnień)
tel. (055) 272-65-82
ZAPRASZAMY

Nowa Wieś. Cegielnia, która straszy

Akt rozminął się z rzeczywistością

Budynek dawnej cegielni w Nowej Wsi w gminie Sztum nadal straszy, choć teraz powinna tam trwać budowa nowego obiektu. Tak przynajmniej wynika z aktu notarialnego, który lokalne władze zawarły z nabywcą terenu w październiku 1999 roku.

Samorząd chciał, aby ktoś wreszcie uporządkował obszar i rozebrał budynek, który groził zawaleniem.

– Było to bardzo niebezpieczne miejsce – mówi Teresa Wasielewska, kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami w sztumskim Urzędzie Miasta i Gminy. – Ludzie zabierali stamtąd wszystko, co było możliwe, a budynek w każdej chwili mógł się zawalić.

Decyzję o zamknięciu cegielni w Nowej Wsi władze Sztumu podjęły w 1994 roku. Część wyposażenia sprzedano, a obiektu pilnowali stróże. Trzy lata później, z braku środków, zaniechano zatrudniania osób do pilnowania cegielni. Wtedy budynkiem zainteresowali się złodzieje. Ze ścian zerwano instalację elektryczną. Zginęły też wszystkie elementy wykonane z metali kolorowych. Ktoś podcinał nawet belki podtrzymujące konstrukcję budynku. Rozkradzione zo-



Teren wokół dawnej cegielni został uprzątnięty. Budynek jednak nie zniknął.

Fot. Piotr Szymański

stały okna i drzwi. W październiku 1999 roku odbył się przetarg na sprzedaż obiektu starej cegielni w Nowej Wsi oraz terenu przyległego do niej. Kupiła ją firma z Ryjewa za 34 tysiące złotych.

– Zgodnie z aktem notarialnym nowy właściciel miał do końca 2000 roku rozebrać stojący budynek i uprzątnąć teren – dodaje Wasielewska. – W ciągu dwóch następnych lat powinien był rozpocząć budowę nowego obiektu, którą powinien był zakończyć do końca 2005 roku.

Teren wokół dawnej cegielni został uprzątnięty. Budynek jednak nie zniknął. Część obiektu nadal stoi i straszy. Kilka tygodni temu na płocie pojawiła się tablica z napisem „Na sprzedaż”.

– W przypadku niewywiązania się nabywcy z umowy zawartej z gminą, samorząd może wystąpić do sądu o unieważnienie aktu notarialnego – wyjaśnia Teresa Wasielewska. – Wtedy zwrócić musimy cenę sprzedaży powiększoną o nakłady poniesione przez nabyw-

cę. Decyzja w tej sprawie zawsze należy do rady, która musi ująć w budżecie te pieniądze.

Teresa Wasielewska podkreśla, że z reguły czeka się, aż upłynie ostatni termin zapisany w akcie notarialnym.

– Wtedy sąd przeważnie zgadza się na unieważnienie tego dokumentu – dodaje. – Jeszcze wszystkie terminy nie upłynęły...

W regionie Powiśla i Żuław, oczywiście, jest więcej takich niszczących obiektów.

(ŁAJ)

NOWY DWÓR GD.

A tu straszy podcieniowo



Ruiny domu podcieniowego w stolicy Żuław.

Fot. Anna Arent

Najstarsi nowodworzanie pamiętają jeszcze czasy świetności XVII-wiecznego budynku stojącego przy ul. Sikorskiego 16 w centrum miasta. Swoim wyglądem, charakterystycznym dla zabudowy holenderskiej, dodawał uroku i podkreślał zabytkowy charakter stolicy Żuław.

Na piętrze znajdowały się lokale mieszkalne, a na parterze usługi prowadzili fryzjer i zegarmistrz. Kres świetności domu przyszedł wraz z dwoma pożarami w połowie lat 90., które nieodwracalnie strawiły menonicką architekturę. Od tego czasu, z roku na rok, stan obiektu się pogarszał. Po ośmiu latach właścicielowi działki, na której ruiny się znajdują, i władzom miasta udało się uzyskać akt wykreślenia z rejestru zabytków, w którym dom podcieniowy figurował przez 42 lata.

Z ostatnim dniem ubiegłego roku dokument został podpisany przez ministra kultury. Jeszcze w tym półroczu właściciel działki przystąpi do prac rozbiórkowych ruin. Wszystkie elementy, które się zachowały i znajdują się jeszcze w dobrym stanie lub nadają do renowacji, zostaną przekazane do zbiorów Muzeum Żuławskiego w Nowym Dworze Gd.

(meg)

CZARNE DOLNE

Porzucona stolarnia



Z opuszczonego budynku stolarni w Czarnem Dolnym ukradziono już drzwi, okna, cegły...

Fot. M. Enerlich-Kamińska

Od kilkunastu miesięcy niszczy budynek dawnej stolarni w Czarnem Dolnym (gm. Gardeja). To prywatna własność, jednak właściciel zamknął interes i... zniknął.

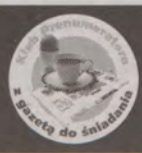
Gminne władze próbowały go odszukać, ponieważ długi metalowy komin na budynku groził zawaleniem. Nie znalazły go, więc same częściowo rozwiązały problem. Na wniosek gminy powiatowy nadzór budowlany wydał pozwolenie na rozebranie komina, mimo że teren jest prywatną własnością. Na koszt gminy komin obcięto do połowy. Nie stwarza już niebezpieczeństwa.

Problemem jest natomiast stan budynku. Od czasu gdy opustoszał, po kolei rozkradano okna, drzwi, cegły. Zostały tylko fundamenty.

Właściciel stolarni to mieszkaniec Gdańska, jednak nie można nawiązać z nim kontaktu. Władze gminne szukają go nadal, gdyż chcą, by posprzątał teren i zabezpieczył go.

(RB, AS)

Klub Prenumeratora
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Specjalnie dla was

Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu.

Nasze pytanie: Jak nazywają się malowane jajka?

Na odpowiedź czekamy do 8 maja 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną oraz korzystną ofertą rabatową partnerów klubu. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Czytaj swój miesięcznik.

Partnerzy klubu: Hotel Niedźwiadek, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, VIVA Club Sopot, Borgia Winplast, Piwnica u Claaszena, Hotel Szydlowski, Auto Serwis WT Błażewicz, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, Aqua Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Studio Fryzjersko-Kosmetyczne Venice, Super Hallo Taxi, Europejski Dom Inwestycyjny, Kawiarnia Restauracja Derby, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, PM Auto-Gdynia, Groblewski, Broker, Air Polonia. com, Nordpol.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.

Wyjeżdżasz – zawieś prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

REKLAMA

YVONNE WYSOCKI

VENICE

SALON WYKONUJE PRZEDŁUŻANIE
ORAZ ZAGĘSZCZANIE WŁOSÓW
SPRAWDZONĄ METODĄ DOME
OFERUJE RÓWNIEŻ: CIĘCIE
DAMSKIE I MĘSKIE, MODELOWANIE,
FARBOWANIE, BALEYAGE I SAUNĘ
GDYNIA, ul. Redłowska 37
Tel. 622-85-05

69267A

HALLO TAXI 91-91

SUPER HALLO TAXI

91-91

RABAT!

76076A



33%

rabatu

Z TYM KUPONEM

Dokumenty
NISZCZYMY!!!

665-09-40, 501 533 816

FOX recykling

81-106 Gdynia, ul. Unruga 111

bonda.pl
MIKROKAMERY MONITORING



Zainstaluj kamery w firmie!

Używając telefonu czy komputera
w każdej chwili sprawdzisz co się dzieje!

ul. Rdestowa 41, 81-577 Gdynia
tel. [58] 782 2002, www.bonda.pl

65213A

KAWIARNIA-RESTAURACJA

„DERBY”

SOPOT-WYŚCIGI, ul. POLNA 70, TEL. 551-22-67

• ZAPRASZAMY
OD 12.00 DO 23.00
- NA WIECZORKI
WEEKENDOWE
- SMACZNE POTRAWY
WŁASNEJ PRODUKCJI

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
TAKŻE DLA FIRM

75981A

Piwnica
u Claaszena

Zapraszamy
do nowego, pysznego miejsca w Sopocie.
Niecodzienna atmosfera.
Doskonała kuchnia.

* bezpłatna rezerwacja 0 600 38 38 38

Sopot,
ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 8
www.piwnica-sopot.pl

68165A



PRONET
Malbork, KOŚCIUSZKI 43 t. 272 94 44 (przy HOTELU ZBYSKO)

KASY I DRUKARKI FISKALNE
POSNET, OPTIMUS-IC

PROGRAMY DLA FIRM (SUBIEKT
DGCS, FAKT, BUCHALTER,...)

GRY KOMPUTEROWE
KOMPUTERY (INTEL, AMD)

RATY 3x0!!!

70596A/1722

Auto +moto
+gratka

zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

POŻYCZKA W 24 h

11%

z opcją bez poręczycieli

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN
i okresu 36 miesięcy wynosi 19,78%

Pożyczka w pakiecie z kartą Visa Electron
(odbiór w 24 dni)

SKOK
im. F. STEFCZYKA

UPOMINEK
GRATIS!

Sztum, ul. A. Mickiewicza 23, tel. 640 34 44
Nowy Staw, ul. Kościuszkowski 14, tel. 647 73 57
Nowy Dwór Gdański, Plac Wolności 22A/6, tel. 648 25 33
Dzierżgoń, ul. Słowackiego 16, tel. 276 24 25
Prabuty, ul. Łąkowa 8B, tel. 278 23 85
Malbork, ul. 17 Marca 40A, tel. 273 30 01, 272 01 12

69260a

MAKRO-BUD-DACH

Pruszcz Gdański
ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax (0-58) 69-20-893,
(0-58) 69-20-894
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl

**KOMPLETNE
POKRYCIA DACHOWE
NAJWIĘSZY WYBÓR**

- * BLACHODACHÓWKI TRAPEZY
- * okna dachowe, orynnowanie
- * niemieckie dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe
- * akcesoria

SPRZEDAŻ • WYKONAWSTWO • TRANSPORT

RATY

BORGA

Gdynia	781 66 77	ul. Rdestowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

taniej już nie będzie !!!

blachodachówka **18,99** za m² + 7% vat

zapraszamy do naszych biur - teraz jest najlepszy
moment aby kupić materiały budowlane!

w ofercie: dachówki, okna, ocieplenia, rynny, blachy trapezowe, bramy, drewno.

70399A

**PROMOCJA ŚWIĄTECZNA
ROZDAJEMY PREZENTY**

Kuchnia Amica G5E ZŁAV
898

- kuchnia gazowo
- elektryczna
- programator elektroniczny
- piekarnik wielofunkcyjny
- Multi 8 funkcji
- 4 palniki gazowe

Telewizor LG CE29Q40
1999

- przekątna ekranu 29"
- płaski Tuner Pal/Secam/NTSC - BG, DK
- zoom ARC Dźwięk Stereo A2/NICAM
- sound Korektor dźwięku
- teletext
- podział ekranu/TXT
- menu w języku polskim
- gwarancja 2 lata

Telewizor TX-32PS11
3799

- wielkość ekranu 32"
- płaski, panoramiczny kineskop Quintrix F
- 100 Hz
- odbiór dźwięku stereo NICAM i A2
- tryby wyświetlania 16:9, 14:9, 4:3
- CLINK

Pralka LG WD 6021
1399

- poj. 5 kg
- 600/500/400 obr./min
- 9 programów + 4 opcje
- nowe programy: pranie ręczne i 30°
- nowe opcje: Bio (zalecana przy usuwaniu zabrudzeń organicznych)
- klasa A

Pralka LG WD 6022
1499

- poj. 4,5 kg
- 600/500/400 obr./min
- 9 programów + 4 opcje
- nowe programy: pranie ręczne i 30°
- nowe opcje: Bio (zalecana przy usuwaniu zabrudzeń organicznych)
- klasa A

Telewizor TX-29PX10
2699

- wielkość ekranu 29"
- płaski kineskop Quintrix F
- 100 Hz
- dynamiczna kontrola Gamma
- odbiór dźwięku stereo NICAM i A2
- możliwość multiplikacji obrazów: obraz i tekst (PAT)
- CLINK

Chłodziarko-zamrażarka KGV 2801
1299

- pojemność 251 l
- automatyczne odszranianie
- powłoka antibakteryjna
- Wh5xG 170x55x65

Chłodziarko-zamrażarka KGV26300
1199

- poj. całkowita 263 l
- poj. chłodziarki 198 l
- zdolność zamrażania 4kg/24h
- wys. 155 cm, szer. 60 cm, gł. 65 cm

Panasonic TX-29PS11
2399

- wielkość ekranu 29"
- płaski kineskop Quintrix F
- stereo NICAM i A2
- sound Korektor dźwięku
- superzoom
- teligazeta
- Q-LINK

BOSCH

RATY 0%**
NAJNIŻSZE CENY AGD I RTV

Transport do 120 km gratis.
Zamówienia telefoniczne, płatności w domu.

80-340 Gdańsk, ul. Gdynińska 4, tel. (058) 512-20-51, 0501 747 888

RTV **TMX** AGD

SZTUM, Mickiewicza 1, tel. (055) (055) 277-31-93, Sienkiewicza 2, tel. (055) 277-21-16
MALBORK, Mickiewicza 31, tel. (055) 272-69-38

infolinia * 0801 33 00 33

0% odsetek **
0% prowizji **
0% wpłaty **

Świat łatwych rat



Najlepsi. Wysoka średnia Oceny

- klasa I
Marta Bury – 4,61
- klasa II
Barbara Mania – 4,62
- klasa II b
Cecylia Biskup – 4,69,
Paulina Murawska – 4,61,
Natalia Pochwałowska – 4,53
- klasa III b
Patrik Słomski – 5,08, Katarzyna Rutkowska – 4,83,
Milena Piszora – 4,63.
Szkoła podstawowa
- klasa IV a
Mateusz Włodowski – 4,9,
Ewa Opalka – 4,89, Karolina Panitz – 4,8, Aleksandra Piąta – 4,8, Rafał Kozdraś – 4,7, Marta Galewska – 4,6
- klasa IV b
Martyna Engel – 5,1, Patrycja Nowaczyk – 4,9,
Przemysław Czaplewski – 4,7, Anna Sztęgerhite – 4,7, Agata Gronert – 4,6,
Julia Zmuda – 4,6
- klasa V
Bartosz Rybicki – 4,9, Anna Bartoszevska – 4,8,
Paulina Gruntu – 4,8, Helena Mazurkiewicz – 4,8,
Ewelina Baran – 4,6, Maciej Danowski – 4,5, Michał Danowski – 4,5, Ewelina Mania 4,5
- klasa VIa
Judyta Liedtke – 5,11
- klasa VI b
Andrzej Brzostkowski – 5,0, Łukasz Nowaczyk 4,63, Mateusz Sadowski 4,5.

Prezentacje. Zespół Szkół w Lisewie Malborskim

Tutejszym uczniom nieczego nie brakuje

Do Szkoły w Lisewie Malborskim uczęszcza obecnie 352 uczniów, ale 1 września 1945 roku, gdy szkołę otwarto po raz pierwszy po wojnie, było ich zaledwie 24. W grudniu jednak liczba ta wzrosła do 38, a kolejny rok szkolny rozpoczęło już 103 uczniów. Wówczas było też o wiele mniej nauczycieli. Początkowo uczyła tylko Narcyza Hałajska. Teraz kadra pedagogiczna liczy 27 osób.

Budynek szkolny po wojnie był bardzo zdewastowany. Ławki, tablice i pomoce naukowe były całkowicie zniszczone. W oknach brakowało szyb, a w drzwiach zamków. Dlatego też początkowo zajęcia prowadzone były w prywatnym domu. Nie trwało to jednak długo.

10 listopada 1945 roku dzieci przeniosły się do budynku szkoły. Spośród 103 uczniów 32 pochodziło z rodzin autochtonicznych, 51 z rodzin przybyłych z dawnych terenów Polski wschodniej, 8 – to dzieci, które

wcześniej wywiezione były w głąb Niemiec, 10 z Polski centralnej, 2 z Belgii i Francji.

Tuż po wojnie do szkoły przychodzili także dorośli, którzy wcześniej nie mieli możliwości nauczyć się czytać i pisać.

W 1950 roku rozpoczęto rozbudowę budynku, gdyż zaczynało brakować miejsca. Wtedy liczba uczniów wynosiła już 203. Z powodu braku klas naukę prowadzono na dwie zmiany. Budowę nowego skrzydła zakończono dopiero w 1959 r.

Rozbudowanie szkoły zaspokoilo potrzeby uczniów i pedagogów na dobrych kilkanaście lat. Z biegiem czasu pojawiły się jednak inne problemy. Potrzebna była sala gimnastyczna.

Czekano na nią bardzo długo. Powstała w 1997 roku.

Nowoczesny obiekt z miejscami dla widowni, natryskami, szatniami, magazynem na sprzęt sportowy otwarto dokładnie 7 kwietnia.

Po wielu latach oczekiwań i starań ziściły się marzenia młodzieży, nauczycieli i rodziców – mówiła wtedy ze złości w oczach ówczesna dyrektorka placówki, Anna Marzyńska.

Franciszek Portjanko, obecny dyrektor placówki twierdzi, że władze dbają o oświatę i w tej chwili szkole, przynajmniej tej w Lisewie Malborskim, niczego nie brakuje. Jest wystarczająco dużo klas lekcyjnych. Są także: dwie pracownie komputerowe, dwie sale oddziału przedszkolnego, biblioteka, gabinet lekarski oraz szatnia.

W ubiegłym roku zmodernizowano wszystkie sani-

tariaty, przeprowadzono kapitalny remont dachu. Inwestycja przekroczyła ponad 100 tys. zł. Wcześniej prowadzono prace także w kotłowni, więc zimą mamy ciepło. Na bieżąco jesteśmy wyposażani w pomoce dydaktyczne – mówi dyrektor Zespołu Szkół w Lisewie Malborskim. Niepokoi mnie jedynie sytuacja bytowa dzieci. Dlatego też prowadzimy żywienie.

Młodzież ma także możliwość nauki języka angielskiego. Lekcje opłacane są przez braci Laird ze Szkocji, którzy w powiecie malborskim prowadzą duże gospodarstwa rolne.

Zdaniem dyrektora, młodzież ceni sobie nauczycieli tu pracujących. Dobrego zdanie o placówce mają także rodzice.

Od września ub.r. zmieniono obwody szkolne. Dzieci z Dąbrowy miały przejść do Lichnow. Mimo to większość rodziców zdecydowała, że ich pociechy nadal będą uczęszczać na zajęcia do Lisewa – podkreśla dyrektor.

Iwona Orszulak

LICZBA

7

tyłu

nauczycieli

dyplomowanych uczy w Zespole Szkół w Lisewie Malborskim.

NAJDŁUŻEJ



Maria
Trznadel
polonistka

– Jestem nauczycielem 35 rok i muszę pochwalić się, że wszystkie te lata przepracowałam w jednej placówce – właśnie w szkole w Lisewie Malborskim. Nauczycielem zostałam nie dlatego, że tak trzeba było czy musiałam. Moja siostra była belfrem i ja też bardzo chciałam uczyć. Przez te wszystkie lata przeżyłam kilka reform, które jednocześnie zmuszały mnie cały czas do kształcenia się. Nigdy jednak nie narzekałam.

NAJLEPSZA



Judyta Liedtke
uczenica klasy VI,
średnia 5,11

– Nie ma recepty na to, żeby być najlepszym uczniem czy uczennicą. Jedni przyswajają materiał szybciej inni potrzebują więcej czasu na naukę. Ja, przynajmniej jeszcze teraz, po przyjeździe ze szkoły do domu nie poświęcam dużo czasu na odrabianie lekcji. Wystarczy, że uważnie słucham na zajęciach i robię notatki.



Do wspólnego zdjęcia stanęło ponad 200 osób.

Rocznica. 50 lat Koła Przewodników Malborskich

Specjaliści od zakamarków



Udało się zebrać w jednym miejscu około stu „specjalistów od zamkowych zakamarków”.

O d pół wieku zapoznają turystów z historią i pięknem malborskiej warowni, zarówno Polaków jak i obcokrajowców uczą szacunku do tej budowli a najmłodszych próbują zachęcić do własnych poszukiwań. Mowa o przewodnikach z malborskiego koła, które w tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia działalności.

Obecnie w kole zarejestrowanych jest 237 osób, wśród których są przedstawiciele przeróżnych profesji, od nauczycieli, lekarzy, prawników, poprzez ekonomistów, nie brakuje też studentów oraz emerytów i rencistów. Wszystkich łączy jedno, czyli fascynacja zamkiem i historią. Nie ukrywają też, że w grę wchodzi możliwość zarabiania pieniędzy, ale to odkładają na drugi plan. Najważniejsza jest satys-

fakcja, kontakt z ludźmi i historią.

A wszystko zaczęło się tuż po wojnie, chociaż do 1953 roku nie było jeszcze przewodników w pełnym tego słowa znaczeniu. Zresztą warownia była zniszczona i trwały prace związane z zabezpieczeniem ruin. Jednak już wtedy było wiele osób, które chciały ją zobaczyć.

– Wystarczy przypomnieć rok 1946, właśnie wtedy zamek zwiedziło 6,5 tysiąca turystów, jedenaście lat później było ich już 150 tys. – mówi Kazimierz Lorenz, jeden z pierwszych przewodników.

To zainteresowanie malborską warownią dostrzegali ludzie świadomi historycznej wartości budowli, zaczęli myśleć o organizacji grupy przewodników.

– Do tego czasu wycieczki po zamku oprowadzały, m. in. osoby z trójmiejskie-

go oddziału PTTK, wspierane przez miejscowych: Heliodora Ofierzyńskiego, Antoniego Wójcickiego i wspomnianego Stefana Dubynę, przewodniczącego PTTK w Malborku. To z jego inicjatywy w listopadzie 1953 r. rozpoczął się pierwszy kurs przewodników – opowiada Kazimierz Lorenz.

Zgłosiło się na niego około 30 osób, jednak w trakcie część z nich odpadła, a do egzaminów dotarła zaledwie jedna trzecia. Wśród tej dziesiątki byli: Stefan Dubyna, Heliodor Ofierzyński, Mieczysław Balawender, Jan Podlewski, Feliks Kozłowski, Antoni Wójcicki, Henryk Kaziemierkiewicz, Gerard Pawlak i Antoni Franaszek (jedyne żyjące z tego grona, potwierdził swój udział w obchodach 50-lecia). Była też jedna kobieta Aleksandra Miłaszewska.

Kurs zakończył się w grudniu, a już 8 kwietnia następnego roku po zała-

twieniu formalności powstało Koło Przewodników w Malborku przy oddziale PTTK.

Pierwszym przewodniczącym został Stefan Dubyna.

Od tego momentu rozpoczęła się oficjalna działalność malborskich przewodników.

– Oni tworzyli historię, ale nie można zapomnieć o osobach, które do 1952 roku pełniły funkcję dzisiejszej straży zamkowej. Paweł Sulikowski i Bronisław Rodziejewicz byli pierwszymi „ochroniarzami kultury”. Pilnowali nie tylko samej warowni, ale też turystów,

aby ci nie śmiecili, nie palili papierosów w niedozwolonych miejscach, czasami pomagali też oprowadzać. To byli niezwykli i pogodni ludzie, podobnie jak przewodnicy – wspomina Kazimierz Lorenz.

Z roku na rok przybywało turystów, dlatego podjęto decyzję o zorganizowaniu kolejnego kursu. Co cieka-

we, przyjmowano nawet 14-letnich chłopców. To był rok 1957 i tym razem kurs ukończyło 44 absolwentów, wśród nich, m. in. Stefania Chrzanowska i Henryk Pieszek.

W tym czasie do Malborka zaczęli przyjeżdżać też turyści z zagranicy. Kilku przewodników znało obce języki, ale nie posiadali odpowiednich uprawnień, dlatego koło skierowało ich na szkolenie i już w 1964 r. dwadzieścia trzy osoby mogły oprowadzać wycieczki zagraniczne w języku rosyjskim, francuskim, niemieckim, angielskim i węgierskim. Obecnie jest ich około 70.

Ci, którzy pamiętają pierwsze lata działalności koła, twierdzą, że zaszyły spore zmiany dotyczące zarówno tras jak i samych zwiedzających.

– Turyści mieli okazję zajrzeć do zamkowych piwnic, schodziliśmy krętymi schodami zaopatrzeni w laski, co sprawiało niesamowite wrażenie. Nie omialiśmy też murów obronnych. Widok z nich był jednym z najpiękniejszych – wspomina Teresa Bronowska.

– A turyści... oni też są inni, bardziej wymagający. Kiedyś przywożono tu grupy, które miały tylko zwiedzać zamek i to wystarczało. Dziś są przygotowani i zadają wiele pytań, co powoduje, że i przewodnicy muszą wykazać się głębszą wiedzą – mówi Agnieszka Cedler. – Zwiedzających nie interesuje wyłącznie budowla, chcą nawet, aby oprowadzać w stylowych strojach.

(jotka)

Zdjęcia: Aleksander Winter

CZY WIESZ, ŻE...

W kilku zdaniach

- * Przewodnicy doskonalą swoje umiejętności nie tylko w kraju, ale również podczas zagranicznych wyjazdów.
- * Malborskie Koło Przewodników jako jedyne w kraju mogło pochwalić się chórem przewodnickim. „Alyem” powstał jesienią 1978 roku z inicjatywy kilku członków koła. Pierwszym dyrygentem była Daniela Wojtyłowicz. Do tej pory żadne koło w Polsce nie nie poszło w ślady malborskich.
- * Najstarszą osobą, która zdobyła uprawnienia przewodnickie był 81-letni Stanisław Buczek. Egzamin zdał w 1970 r.
- * W Malborku 70 przewodników (38 czynnych i 32 seniorów wspomagających koło w sezonie letnim) oprowadza w kilku językach: niemieckim, angielskim, rosyjskim, francuskim, szwedzkim, czeskim, włoskim oraz migowym.
- * W 1976 roku malborską warownię odwiedziła rekordowa liczba turystów, blisko 560 tysięcy, w tym przeszło 150 tys. z zagranicy. Jak twierdzą najstarsi przewodnicy to zasługa, m. in. obrazu Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”, który można było oglądać w Malborku.

LICZBA

688
tyle
osób

do tej pory zostało przeszkolonych i ukończyło kurs przewodnicki w Malborku. 84 osoby nie żyją, a pracuje ponad 200.

Droga przewodnika

By zostać przewodnikiem trzeba ukończyć specjalistyczny kurs i zdać egzamin. Każdy początkujący zaczyna od kursu podstawowego, po którym otrzymuje klasę III. O zdobycie II klasy można ubiegać się po minimum dwóch latach oprowadzania (150 godzin), dodatkowo trzeba zdać egzamin. Najwyższym stopniem wtajemniczenia jest I klasa. Można się o nią starać po odbyciu kolejnych pięciu lat stażu. Trzeba napisać pracę na temat podany przez muzeum i zdać egzamin przed komisją złożoną z pracowników muzeum oraz przewodników.



Kazimierz Lorenz w każdą opowieść wkłada dużo emocji. Obecnie pracuje nad monografią z okazji 50-lecia koła.

Malbork. Kochająca rodzina i...

"Sto lat" na 100 lat

Dziś Stanisława Giza z Malborka obchodzi setne urodziny. Historię jej życia opowiedziały nam dwie córki i wnuczka. Z powodu choroby jubilatka nie mogła tego zrobić sama.

Przyszła na świat w 1904 roku, we wsi Grabówek na lubelszczyźnie. Bardzo szybko straciła rodziców. Zaopiekowała się nią obca rodzina. W 1914 roku uciekła z nią do Rosji.

Tułaczka

– Mamie utkwiły w pamięci dwie historie z tamtych czasów – relacjonuje Zdzisława Piekarczyk. – To był okres I wojny światowej, zbliżali się Austriacy. Ludzie wpadli w panikę, bali się, że zostaną wymordowani. Uciekali w głąb Rosji, również moja mama. Jechali przez wielkie lasy

konno, wozem. Po wyprężeniu, na postoju zwierzęta uciekły. Dziewczynka wpadła w taką rozpacz, że pobiegła za nimi do lasu. I znalazła je, a tym samym uratowała swoją nową rodzinę.

Drugi raz jej życie było zagrożone, gdy zaraziła się tyfusem. Leżała na wozie ciężko chora. Chciało jej się pić. Gdy dojechali do jakiejś wsi, doczołgała się do studni. Przeżyła, choć wypicie nieprzegotowanej wody było niebezpieczne.

Po wojnie wróciła na lubelską wieś tylko z przybraną matką; ojciec nie przetrwał trudów tułaczki.

Jedna morga

Swojego przyszłego męża poznała w sąsiedniej wsi.

– To babcia poderwała dziadka – śmieje się wnuczka Anna Grzesik. – Dziadek

Andrzej dużo mówił o miłości, był miły i dobry. Miała 17 lat, gdy wyszła za niego za mąż. W Żmijowiskach wybudowali domek – jeden pokój z kuchnią. Wychowali pięcioro dzieci.

Mąż nie zarabiał. Ciężko było wyżywić rodzinę z 1 morgi, (to obecnie około pół hektara). W domu była bieda. Pani Stanisława jeździła do pracy do fabryki w Zagłobie. Ale i to nie wystarczało. Wynajęli pokój na szkołę, a sami mieszkali w kuchni.

Wtedy, przy dzieciach nauczyła się pisać i czytać.

– Mama zawsze pomagała ludziom – opowiada córka. – Sama była biedna, ale nie zapomniała o innych. I bardzo dbała o czystość. W tamtych czasach na wsi nie było pasty do butów. Czyściliśmy je sadzą z garnków. II wojnę światową przeżyliśmy biednie i spokojnie. W 1944 przyszli Rosjanie i wyrzucili nas z domu. Krótko przebywaliśmy w suszarni tytoniu. Wieś została wysiedlona. Pognano nas za frontem do Opola Lubelskiego.

Po wojnie wrócili do Żmijowisk. Zastali zniszczony dom. Postanowili wyjechać na ziemię odzyskaną.

Nowy dom

– W 1947 roku zamieszkaliśmy we wsi Świerki – wspomina córka Helena Kokoszka. – Przyjechało tu pół naszej wioski. Do tych wyjazdów zachęcały gazety. Pamiętam hasło „Chłop na zachodzie równy wojewodzie”. Rodzice dostali parę hektarów ziemi. Teren był



Miłość rodziny i ciężka praca, to recepta na 100 lat życia – uważa pani Stanisława. Na zdjęciu z wnuczką Anną Grzesik i córką Zdzisławą Piekarczyk.

Fot. Aleksander Winter.

zachwaszczony, wszędzie rosły osty. Mamy to nie przerażało. Lubiła pracować w polu, nie mogła usiedzieć na miejscu.

Ta pracowitość została jej do dziś. W wieku 94 lat pani Stanisława pojechała do syna na wieś. Zobaczyła stojący w stodole wóz pełen belek słomy. Nic nikomu nie mówiąc, sama ją z niego zrzuciła.

– Dwadzieścia pięć lat temu babcia przeprowadziła się z nami do Malborka. Mieszkamy w trzy pokolenia: babcia, rodzice i ja z mężem – mówi jej ukochana wnuczka, Anna. – Jeszcze tutaj piekła chleb. Był bardzo dobry, miał inny smak. I zachowywał świeżość przez 2 tygodnie.

Pani Stanisława nigdy nie chorowała i nie chodzi-

ła do lekarzy. Rodzina czasami podawała jej witaminy w tabletkach. Wyglądała i czuła się po nich lepiej. A podczas generalnych porządków znajdowano je wyrzucone za wersalkę. I miała zawsze poczucie humoru. Pani Stanisława Giza doczekała się 11 wnuków, 16 prawnuków i 2 praprawnuków.

Joanna Nakoneczny



Panna Stasia przed 1921 rokiem. Stoi z tyłu, pierwsza z lewej.

archiwum rodzinne

Stare Pole. Jak ważne osobistości centrum zwiedzały

Kogo przyjmował dyrektor

Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu odwiedzało wiele sławnych osób. Przyjmował je Zygmunt Kiersz, dyrektor centrum, zna więc wiele historii dotyczących niezwykłych gości. Jednym z nich był Rafał Eitan, wicepremier Izraela. Odwiedzał Stare Pole w związku z realizowaną Umową w Dziedzinie Mleczarstwa. Stołówka CDR-RIOW była za skromna, by tak ważną osobistość podjąć tam obiadem. Kawalkada samochodów, głównie volvo, ruszyła w kierunku Elbląga. Celem był hotel Elzam.

– Jechałem w pierwszym aucie razem z ochroną. Rafał Eitan rozpoczął obiad wychyleniem trzech kieliszków 70-proc. śliwowicy. Potem odwrócił naczynie dając wyraźnie znak, że na razie koniec z alkoholem – opowiada

Kiersz. – Wicepremier miał niezwykłą cechę oddzielania rzeczy istotnych od błażych. Dawało się to odczuć na każdym kroku, również podczas zwiedzania centrum.

Kontakt z vipami pokazał Zygmuntowi Kierszowi, że wszyscy zachowują się podobnie.

– Słuchają uważnie. Potakują, ale nigdy nie wyrażają swojej opinii – stwierdza.

Centrum odwiedzali premierzy i ministrowie rolnictwa, m. in. Waldemar Pawlak, Roman Jagieliński i Artur Balasz. Nie zabrakło także ambasadorów. Szewach Weiss podczas spotkania z pracownikami i rolnikami opowiadał o swoich związkach z Polską i dzieciństwie.

Centrum bardzo sobie chwali współpracę z kancelarią prezydenta RP. Doradcą ds. rolnictwa jest prof. Katarzyna Duczkowska-Małysz. Niektórzy pamiętają ją jako

stażystkę centrum doradztwa. Przyjeżdżała do Starego Pola z wykładami dotyczącymi ekonomiki rolnictwa. Sam Aleksander Kwaśniewski nie gościł w Starym Polu. Zygmunt Kiersz rozmawiał z nim w Spale podczas krajowych dożynków w 2002 roku. Wręczył mu wtedy monografię 50-lecia centrum doradztwa. Drugie spotkanie miało miejsce w hotelu Dawida w Jerozolimie. Kiersz był wtedy w delegacji stałej grupy roboczej, prowadzącej rozmowy dotyczące współpracy Polski i Izraela w dziedzinie rolnictwa.

Po wszystkich tych spotkaniach pozostały fotografie.

– Trudno policzyć, ile ich jest – komentuje Zygmunt Kiersz.

Z wizytami w Starym Polu wiąże się także zabawne historie, opowiadane gościom podczas imprez integracyj-

nych. Ulubioną anegdotą jest ta o Brazylijczykach, którzy nie bardzo wiedzieli jaki w Polsce jest klimat. Przyjechali zimą. Termometry wskazywały 20-stopniowy mróz. Goście ubrani byli jak w lecie.

– Przeszli kilkadziesiąt metrów od hotelu do budynku centrum i tak zmarzli, że nie można było ich rozgrzać. Dopiero wódka goldwasser przyniosła oczekiwane efekty – wspomina Kiersz.

(G. W.)

Zygmunt Kiersz prezentuje zdjęcia sławnych osób przyjeżdżających do ośrodka.

Fot. Aleksander Winter



Personalia

Zygmunt Kiersz od 10 lat jest dyrektorem Regionalnego Centrum Doradztwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu. Rozpoczął pracę w 1985 roku jako stażysta. W latach 1986-1991 był specjalistą ds. ekonomiki. Potem przez 3 lata kierował Rejonowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Suszu.

Za swoją pracę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Kiersz jest członkiem zarządu krajowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa.



Z „Dziennikiem”. Konkurs rozwiązany Komu strusie jajo

Przez trzy tygodnie na łamach „Dziennika Malborskiego” drukowaliśmy kupony konkursowe. Należało je wyciąć, wypełnić i dostarczyć do redakcji. Do wygrania było strusie jajo.

Spośród osób, które dostarczyły komplety trzech kuponów wybraliśmy jednego szczęśliwca, który otrzyma nagrodę. Jest nim Lech Czajkowski z Malborka. Gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją osobiście lub pod nr. tel. 270 23 05.

Zabawę przygotowaliśmy wspólnie z Marcinem Rozaliewiczem prowadzącym farmę strusi, tzw. Strusiogród, mieszczącą się przy ul. Tczewskiej w Malborku. Osoby, które chciałyby nabyć strusie jajo, mogą kontaktować się bezpośrednio z właścicielami, pod nr. tel. (055) 272 18 90. Pod tym samym numerem mogą zgłaszać się osoby zainteresowane zwiedzeniem Strusiogrodu. Informacje również na stronie internetowej www.strusiogrod.prv.pl.

(jotka)

REKLAMA



GABINET ORTODONTYCZNY

lek. stom. Jadwiga Matyjak
Specjalista Ortodonta

APARATY STAŁE I RUCHOME

Malbork - Wielbark, ul. Wejhera 29
tel. (055) 272 60 79

Leczenie prywatne i w ramach NFZ

pon. - wt.
14 - 19
śr. czw. pt.
8 - 13

40313/A/1078

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Zamieść swoją ofertę

w Banku Kwater



Twoje ogłoszenie ukaże się w siedmiu gazetach:
w Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu,
Wrocławiu oraz w portalu internetowym Gratka.pl

Kupon na ogłoszenie za jedyne 39 zł znajdziesz
w Dzienniku Bałtyckim

70778A

Malbork. Gazeta prosto do domu

Z hulajnogą

Czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego”, którzy chcą mieć codziennie rano gazetę nie muszą już biegać do kiosku czy na pocztę, by złożyć zamówienie u listonosza. W Malborku działa prenumerata domowa. Różni się ona tym od pocztowej, że codziennie do godz. 8 najnowsze wydanie „Dziennika” można znaleźć pod drzwiami mieszkania.

Ważne jest także to, że wyjeżdżając na kilka dni w każdej chwili można ją zawiesić i wznowić po przyjeździe.

Obecnie można jeszcze skorzystać z kilku promocji. Z ofertą do mieszkańców dzwonią telemarketerki. Każdy, kto wyrazi chęć złożenia zamówienia na 3 miesiące, przez czwarty otrzymywać będzie gazetę gratis.

Ponadto, mamy także inne niespodzianki. Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się do malborskiego oddziału i wykupią prenumeratę, otrzymają książki



Do kogo trafi nasz prezent – hulajnoga? Czekają na jednego z prenumeratorów.

telefoniczne TP SA. Zaś wśród wszystkich, którzy nie są jeszcze prenumeratorami, a zgłoszą się w ciągu najbliższych dwóch tygodni do naszego oddziału i wykupią przynajmniej kwartalną prenumeratę, wyłonimy osobę, która otrzyma hulajnogę. Zapraszamy do zabawy.

(Niki)

JAK ZAMÓWIĆ

Czytelnicy z Malborka, którzy chcą zamówić „Dziennik Bałtycki” w prenumeracie domowej mogą zgłaszać się do redakcji przy ul. Kościuszki 5 CH Jagiełło, od poniedziałku do piątku w godz. 9-17. Tych, którzy z różnych względów nie mogą do nas dotrzeć, prosimy o kontakt pod nr. tel. 270 23 03. Przyjmujemy zamówienie, a nasz przedstawiciel handlowy przyjdzie, by podpisać umowę.

CENY MALBORK: miesięczna – 24 zł; kwartalna – 67 zł; półroczna – 129 zł; roczna – 258 zł

CO NA GŁOWIE

Modne czesanie

Styliści z salonu fryzjerskiego Kleopatra w Malborku już wprowadzili nowe style czesania obowiązujące tej wiosny.

– Modne są różnego rodzaju spłoty. We włosy wpina się różne rzeczy a najpopularniejsze są obecnie cyrkonie – mówi Katarzyna Julkowska, właścicielka salonu. – Nosi się też długie włosy. Te panie, które mają krótkie nie muszą martwić się i czekać, aż odrósł. Nasi styliści zajmują się także przedłużaniem włosów. Z tej ofert mogą skorzystać także ci, którzy mają rzadkie włosy. Możemy je zagęścić. Efekt gwarantowany na pół roku. Można także zrobić sobie pasemka i to bez konieczności przefarbowywania włosów.

– Mowa tu oczywiście o sztucznych pasemkach. Najmodniejsze w tym sezonie kolory to pomarańcz oraz róż – dodaje właścicielka Kleopatry.

Pięć pierwszych osób, które przyjdą dziś do salonu otrzyma najnowsze wydanie „Dziennika Bałtyckiego”.

(Niki)



DOBRA RADA

Dziś o winie

Marek Kałucki, właściciel pizzerii Panorama w Malborku mówi dziś o winach do posiłku.

– Najważniejsze, by, niezależnie od kompozycji kulinarnej, podać wino o odpowiedniej temperaturze. To decydująco wpływa na jego smak. Wina białe podaje się mniej lub bardziej schłodzone, w zależności od upodobań. Natomiast wiele nieporozumień rodzi określenie „podawać w temperaturze pokojowej”, które dotyczy win czerwonych. Kelnerzy w wielu restauracjach tak biorą sobie to do serca, że serwują nam ten trunek o temperaturze 22 stopni. Tymczasem spożywając tak ciepły napój czuje się tylko alkohol. Nie mowmy o rozkoszowaniu się jego bukietem czy smakiem. Najlepsze i najszlachetniejsze wina powinny być podawane w temperaturze nie wyższej niż 18 stopni.

(Niki)

Pięć pierwszych osób, które przyjdą dziś do pizzerii otrzyma najnowsze wydanie „Dziennika Bałtyckiego”.



Aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się w „Banku Kwater”

w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu,
Wrocławiu, Krakowie, Łodzi
oraz portalu internetowym Gratka.pl należy

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE
Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WRZUCIĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK
DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

■ ZOSTAWIĆ W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)

■ PRZESŁAĆ FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213

■ PRZESŁAĆ POCZTĄ
pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk,
Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Nie zapomnij!

BANK KWATER
Ogłoszenie do 15 słów = 39 zł*
*cena zawiera VAT

SPIS RUBRYK:
1. Nad morzem
2. Nad jeziorami

3. W górach
4. Za granicą
5. Różne

Nr rubryki

Wyłącznie do
wiadomości
biura
ogłoszeń

imię i nazwisko _____

adres _____

numer dowodu osobistego _____ telefon _____

podpis czytelnik imię i nazwisko _____

70751A



Sztuka walki

W soboty o godz. 15 oraz we wtorki o godz. 19 oraz w Szkole Podstawowej nr 5, przy ul. Wybickiego w Malborku odbywają się treningi sekcji Aikido. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 0 608 38 33 16.

AIKIDO

Sekcja szachowa

W Miejskim Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku odbywają się zajęcia w sekcji szachowej.

W PUBIE

Codziennik

Dziennik
Bałtycki

piątek 9 kwietnia 2004 r.

::11

JESTEŚ W POTRZEBIE

- **AUTOPOMOC**
- **MALBORK**
Auto-Pomoc, ul. Koszykowa 1, tel. 272 83 33.
- **OSTRE DYŻURY**
- **MALBORK**
Szpital Ogólny, ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 646 02 00
- **KWIDZYN**
Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel. 279 37 41
- **NOWY DWÓR GDAŃSKI**
Szpital Miejski, ul. Dworcowa, tel. 247 24 11
- **SZTUM**
Szpital Miejski, ul. Reja 12, tel. 277 20 61
- **APTEKI**
- **MALBORK**
Przy Mederi, ul. gen. De Gaulle'a 5, tel. 272 76 11, Pod Basztą, ul. 17 Marca, tel. 272 22 20, Pod Eskulapem, ul. Kościuszki 40, tel. 272 26 19, Południe, ul. Konopnickiej 23, tel. 272 50 18, U Kolejarzy, ul. Dworcowa 2, tel. 612 14 95, W Kałdowie, ul. Sol-skiego, tel. 272 80 81, Zamkowa, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12, Wielbark, ul. Głowackiego 12, tel. 272 36 83, Meli-sa, ul. Michałowskiego 23c, tel. 272 14 50, Cefarm, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12
- **NOWY STAW**
Nowostawska, ul. Kościuszki 4, tel. 271 56 47, Pod Strzechą, ul. Zwycięstwa 22, tel. 2271 53 06
- **POLICJA**
- **MALBORK**
Komenda Powiatowa Policji, ul. Gen. De Gaulle'a 3, tel. 997, centrala - 270 28 97, dyżurny - 270 28 22, sekretariat KPP - 270 28 04, recepcja - 270 28 10, rzecznik prasowy - 270 28 29, całodobowy telefon zaufania - 270 29 00, Straż Miejska, pl. Słowiański 5, tel. 647 99 00 wew. 242
- **LICHNOWY**
Komisariat Policji, ul. Jesionowa, tel. 271 27 77
- **NOWY STAW**
Komisariat Policji, ul. Pułaskiego, tel. 271 51 07
- **STARE POLE**
Komisariat Policji, ul. Marynarki Wo-jennej, tel. 271 30 07
- **PORADNIE**
- **MALBORK**
Centrum Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ul. Nowo-wiejskiego 48, tel. 272 22 22 lub 273 33 33, Poradnia Psychologiczno-Pe-dagogiczna, ul. Kościuszki 54, tel. 272 30 73
- **POGOTOWIA**
- **MALBORK**
Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 lub 646 02 95, Pogotowie Ciepłownicze, tel. 647 92 25, Pogotowie Energe-tyczne, tel. 272 25 09, Pogotowie Ga-zowe, tel. 992
- **MIŁORADZ**
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, tel. 272 14 11
- **NOWY STAW**
Pogotowie Energetyczne, tel. 271 56 30, Pogotowie Gazowe, tel. 271 51 01
- **LECZNICE**
- **MALBORK**
Wamed, ul. Jasna, tel. 272 49 78, czynna pn.-pt. w godz. 15.30-18, sob. 9-14, T. Sylwestrowicz, M. Wyszyński, ul. Armii Krajowej 107, tel. 272 34 73 lub 272 75 76, czynna pn.-pt. 10-17, sob. 10-15, Prywatna lecznica dla zwierząt, ul. Mazowiecka 23, tel. 272 44 86, czynna całą dobę.

Malbork. Turnieje w pubie

Piłka stołowa



Fot. Aleksander Winter

W Baszcie spotykają się miłośnicy darta.

W każdą sobotę w Pubie Baszta, przy al. Rodła w Malborku odbywają się turnieje piłki stołowej. W zmaganiach biorą udział dwuosobowe drużyny. Zawodnicy mają do dyspozycji jedno urządzenie do gry.

Inną propozycją jest dart. Chętni mogą trenować codziennie, natomiast swoje umiejętności mogą sprawdzić w niedzielę podczas turniejów zarówno drużynowych jak i indywidualnych.

Przygotowano również propozycję dla miłośników bilarda. Na piętrze w osobnym pomieszczeniu mają oni do dyspozycji jeden stół.

Obecnie w Baszcie trwa-ją przygotowania do III

Otwartych Mistrzostw Malborka American Dart Cricket i Team Cricket, które odbędą się 24 kwiet-nia. Będzie to największa jak do tej pory impreza w Baszcie. Organizatorzy przewidują, że w indy-widualnych zmaganiach wy-startuje 60 zawodników, natomiast w drużynowych około 30 ekip. Gracze do dyspozycji będą mieli dzie-więć automatów rozsta-wionych na dwóch pię-trach.

Więcej informacji o im-prezie, nad którą patronat objęła malborska redakcja „Dziennika Bałtyckiego” oraz innych turniejach, można znaleźć na stronie internetowej www.pub-baszta.republika.pl.

(jotka)

ZAJĘCIA

Klub tenisowy

Malborski Klub Tenisowy „Tenista” zaprasza dzieci, mł-dzież i dorosłych na zajęcia. Początkujący pod okiem in-struktora będą poznawać elementy techniki i taktyki gry w tenisa ziemnego, bardziej zaawansowani będą doskona-lić swoje umiejętności. Nauka będzie prowadzona w gru-pach w zależności od stopnia zaawansowania.

Bliższe informacje pod nr. tel. 0 606 109 168.

(jotka)

Malbork. Młodzieżowy Dom Kultury

Fotografia, plastyka i choreografia

Od poniedziałku do piątku w Młodzieżo-wym Domu Kultury Ratusz na Starym Mieście w Mal-borku odbywają się zajęcia dla dzieci i młodzieży.

W poniedziałki, środy i czwartki, w godz. 9-12 od-bywają się zajęcia w klubie Pszczółki Mai. Propozycja skierowana jest do dzieci w wieku przedszkolnym. Przygotowano dla nich za-jęcia plastyczne, muzyczne i taneczne, ponadto zabawy i ćwiczenia korekcyjne oraz naukę języka angi-elskiego lub niemieckiego.

Natomiast na starsze dzieci czekają instruktorzy, m. in. w sekcji plastycznej,



Wśród propozycji Ratusza są, m. in. zajęcia choreogra-ficzne. Bliższe informacje na temat wszystkich sekcji w MDK Ratusz można uzyskać pod nr. tel. 272 24 80.

Fot. Aleksander Winter

W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

Kursy autobusów

Miejski Zakład Komunikacji informuje o kursowaniu auto-busów podczas świąt.

11 kwietnia – autobusy linii nr 1 i 12 kursują w godz. 9-18 według rozkładu dni świątecznych, pozostałych linii nie kursują.

12 kwietnia – autobusy linii nr 1, 2, 4, 5, 6, 7, 10, 12 kursują tak jak w dni wolne od pracy, linii nr 3, 8, 9, 15, 16 nie kur-sują.

Bliższe informacje w siedzibie MZK, tel. 647 85 50.

(jotka)

NIE PRZEGAP

Wyjazd do teatru

Do 15 kwietnia w Miejskim Domu Kultury, przy pl. Sło-wiańskim 18 w Malborku przyjmowane są zgłoszenia chętnych do wyjazdu do Teatru Wybrzeże w Gdańsku na sztukę według Czechowa pt. „Mewa”. Wyjazd zaplanowano na 30 kwietnia ok. godz. 19. Zgłoszenia oraz bliższe infor-macje w sekretariacie MDK, tel. 272 38 52. Bilety w cenie 30 zł (w tym przejazd). Liczba miejsc ograniczona.

(jotka)

SPRAWDZIAN

Dyktando stu

W Miejskim Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku przyjmowane są zgłoszenia do udziału w „Dyktandzie stu”. Organizatorzy zapraszają tych, którzy chcieliby sprawdzić swoją wiedzę z zasad pisowni i orto-grafii języka polskiego, 23 kwietnia, o godz. 17 w sali cen-trum konferencyjnego Karwan, przy ul. Starościńskiej. Bliższe informacje pod nr. tel. 272 38 52.

(jotka)

W GALERII

Otwarcie wystawy

Kolejny raz w Galerii Na Lewo w Miejskim Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku będzie można zoba-czyć prace miejscowego artysty. Tym razem gościem spe-cjalnym będzie Janina Krajewska. Wernisaż artystki zapla-nowano na 14 kwietnia. Początek o godz. 18. Organizatorzy zapraszają miłośników sztuki i twórczości malarki.

Wstęp wolny.

(jotka)

W DOMU KULTURY

Konkurs wokalny

W Miejskim Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku przyjmowane są zgłoszenia do udziału w kon-kursie „Piosenka jest dobra na wszystko”. Propozycja skie-rowana jest do solistów w dwóch kategoriach wiekowych: 13-16 lat i 17-25 lat. Eliminacje zaplanowano na 24 kwiet-nia, godz. 10. Najlepsi zaprezentują się 2 maja podczas . koncertu plenernego.

Bliższe informacje tel. 272 38 52.

(jotka)

INFORMACJE

■ **INF. TELEFONICZNA**
Pomorskie Centrum Informacji, usłu-gi, handel, produkcja, targi, przetar-gi, służba zdrowia, turystyka. Tele-fon: 94-34. Miejskowa 913; Zamiej-scowa 912; Numery kierunkowe międzynarodowe, tel. 950

■ **PRZYCHODNIE**

■ **MALBORK**
Ośrodek Medyczny Mederi, ul. Gen. De Gaulle'a 3, tel. 272 44 81, Niepu-bliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Primed, al. Wojska Polskiego 52, tel. 272 29 16, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Almed, ul. Dwor-cowa 14, tel. 612 15 64, Niepublicz-ny Zakład Opieki Zdrowotnej Reme-dium, ul. Słowackiego 2, tel. 272 24 49, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Medicus, ul. Konopnic-kiej 6, tel. 272 24 19, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Malmed, ul. Sol-skiego 1, tel. 273 36 50, Nie-publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Cukromed, ul. Reymonta 16/17, tel. 272 23 41 wew. 166.

■ **MIŁORADZ**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Główna 24, tel. 271 14 22

■ **LICHNOWY**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Lacho-wicza 29c, tel. 271 27 82

■ **NOWY STAW**
Przychodnia Rejonowa nr 3, ul. Sło-wackiego 6, tel. 271 51 60

■ **STARE POLE**
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Mary-narki Wojennej 6, tel. 271 35 26

■ **TEL. ZAUFANIA**
MALBORK - 273 31 11

■ **URZĘDY**

■ **MALBORK**
Starostwo Powiatowe, pl. Słowiań-ski 17, tel. 646 04 00, Urząd Miasta, pl. Słowiański, centrala 647 99 00 czynny w godz. 7.30-15.30, Powia-towy Urząd Pracy, ul. Armii Krajowej 70, tel. 272 33 51 czynny w godz. 9-14, Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 10, tel. 647 99 00 wew. 221 czynny w godz. 8-16, Urząd Celny, al. Woj-ska Polskiego 90a, tel. 272 84 85

■ **MIŁORADZ**
Urząd Gminy w Miłoradzu, ul. Żu-ławska 9, tel. 271 15 31 czynny w godz. 7-15

■ **LICHNOWY**
Urząd Gminy Lichnowy, ul. Tczew-ska 6, tel. 271 27 15 czynny w godz. 7-15

■ **NOWY STAW**
Urząd Miasta i Gminy Nowy Staw, ul. Bema 1, tel. 271 51 10 czynny w godz. 7-15

■ **STARE POLE**
Urząd Gminy Stare Pole, ul. Mary-narki Wojennej 6, tel. 271 30 48 czynny w godz. 7-15

■ **INF. PKS**
Malbork, tel. 272 31 01

■ **INF. PKP**
Malbork od godz. 6.30 do 22, tel. 94 36, w pozostałych godz. 270 13 28

■ **JEDZENIE NA TEL.**

■ **MALBORK**
Pizzeria Panorama, ul. Kościuszki 5, tel. 647 77 77, Pizzeria Tino, ul. Sienkiewicza 61, tel. 273 29 25, Re-stauracja Quattro, ul. 17 Marca 22, tel. 641 48 49, Restauracja Nad Nogatem, tel. 272 31 31, Restaura-cja Aliem, ul. Sienkiewicza 48

■ **POSTÓJ TAXI**
Malbork Prezydium, tel. 647 10 12, ul. Dworcowa, tel. 801 72 02, Południe, tel. 801 72 55

■ **PRZEWÓZY MIĘDZYNARODOWE**
Malbork, tel. 272 08 08



Malbork-Kwidzyn. Turniej darta Marczewski drugi

Drugie miejsce podczas Turnieju Darta 501 D. O. o puchar Pubu Lotos w Kwidzynie wywalczył Krzysztof Marczewski z malborskiego Pubu Baszta. Zawodnikowi temu udało się rozdzielić dwóch reprezentantów gospodarzy, zwycięzcę Bartłomieja Mularczyka oraz Marka Kordowskiego, który zajął trzecie miejsce.

Oprócz K. Marczewskiego Malbork reprezentowało jeszcze czterech zawodników, z których najlepiej wypadł Wojciech Wilk zajmując ostatecznie piątą

pozycję. W całych zmaganiach zorganizowanych przez warmińsko-mazurski okręg darta wystartowały 33 osoby z Kwidzyna, Elbląga i Malborka.

Natomiast podczas niedzielnej imprezy w Baszcie Krzysztof Marczewski kolejny raz sięgnął po zwycięstwo. Drugie miejsce wywalczył Maciej Wojtasik, a trzecie Michał Gołombiewski.

Więcej informacji, tabele oraz zdjęcia z rozgrywek można znaleźć na stronie internetowej www.pub-baszta.republika.pl.

(jotka)

Finały. Panie zagrają Na boisku

Pomorski Związek Piłki Nożnej w Gdańsku zaproponował organizację Finału Wojewódzkiego Ogólnopolskiej Olimpiady w Piłce Nożnej Dziewcząt Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu Delta z Nowego Stawu.

– To dla nas duże wyróżnienie. Władze PZPN doceniły w ten sposób sukcesy piłkarek ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Stawie. Cieszą się, że będziemy mogli gościć najlepsze zawodniczki z Pomorza – mówi Jan Zalewski.

ski, nauczyciel wychowania fizycznego. – Przy organizacji imprezy pomoże nam Klub Sportowy Grom.

Finały odbędą się 15 kwietnia o godz. 10 na Stadionie Miejskim w Nowym Stawie. Wystąpią trzy najlepsze zespoły województwa: KS Chęć z Gdyni, Gimnazjum Zblewo i Gimnazjum Nowy Staw.

– Zapraszam wszystkich zwolenników piłki nożnej dziewcząt. Naprawdę warto zobaczyć jak sobie radzą na boisku – mówi J. Zalewski.

(G. W.)

Malbork. Piłka siatkowa

Gra wyrównana

Dziewięć zespołów wzięło udział w trzeciej edycji turnieju piłki siatkowej malborskich zakładów pracy. W szranki stanęli, m.in. reprezentanci Policji, Urzędu Miasta, Banku Gospodarki Żywnościowej i Zakładu Karnego. Gościem specjalnym była ekipa z Urzędu Kontroli Skarbowej z Elbląga.

– Zespoły zostały podzielone na trzy grupy, w których walczyły systemem „każdy z każdym”. Dwie najlepsze przechodziły dalej grając systemem krzyżowym o wejście do pierwszej trójki – wyjaśnia Monika Lewandowska, współorganizator.

Ostatnim etapem zmagania był trójmecz, w którym spotkały się: LO 9, Policja i UKS Elbląg.

– Poziom zawodników był bardzo wyrównany, dzięki temu praktycznie każdy mecz był bardzo emocjonujący. A najciekawszy pojedynek rozegrali chyba finaliści – dodaje Monika Lewandowska.

Ostatecznie pierwsze miejsce wywalczyła druży-



W finałowym pojedynku na boisku zmierzyły się reprezentacje LO 9 i Policji.

Fot. Aleksander Winter

na LO 9, w skład której weszli nauczyciele z I Liceum Ogólnokształcącego oraz Szkoły Podstawowej nr 9. Drugie miejsce przypadło drużynie Policji, w której grał, m.in. wiceburmistrz Przemysław Guzow. Trzecią pozycję zajęli goście z Elbląga. Czwarte miejsce wywalczyła Oświata Piaski, piąte – OSK Teacher, szóste – Urząd Miasta, siódme – BGŻ, ósme – Gimnazjum

nr 3, natomiast dziewiąte – Zakład Karny.

Przyznano też wyróżnienie indywidualne: najlepszym atakującym został Leszek Guzow z Policji, rozgrywającym – Wojciech Sobstyl z LO 9, natomiast najwszechstronniejszym zawodnikiem uznano Jerzego Jarzyło z UKS Elbląg.

Dodatkowo nagrodę fair play otrzymała drużyna BGŻ.

Zwycięska drużyna LO 9 grała w składzie: Bogdan Kuchar – Sławomir Kratowicz, Grzegorz Esz, Sławomir Jakusik, Jacek Jakusik i Wojciech Sobstyl.

Organizatorem zmagania było Gimnazjum nr 3 oraz Uczniowski Klub Sportowy Orzeł. Puchary i nagrody ufundował dyrektor Gimnazjum nr 3 i elbląska drukarnia Polarex.

(jotka)

REKLAMA

PRACA

ZATRUDNIĘ

DOŚWIADCZONEGO do van-sellingu mrozonek lub nawiążę współpracę, 0502/62-99-66

PRACOWALES: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNICE do pomocy w barze na sezon letni, z zakwaterowaniem i wyżywieniem, Mikoszewo, (055)247-78-39, 0502/109-175

PRACOWNIKA samotnego zatrudnię na fermę lisów, dam mieszkanie. Tel. 0604-161-951

PRACOWNIKÓW budowlanych, 0049-1785-7822-35

PRACOWNIKÓW zatrudnionych za granicą rozliczę, (0-91) 423-74-94

PRACOWNIKÓW zatrudnionych: Niemcy, Holandia rozliczę, 0-801-634-395

PRACOWNIKÓW platformy wiertnicze, 0-602-618-747

PRZEDSTAWICIELI TELE2, 305-93-56

SPRZEDAWCZYNI niepalące dziewczyny w sklepie odzieżowym, z ekspozycją zewnętrzną na Plw. Helmskim od końca kwietnia z zakwaterowaniem, 0-505-653-550

SZUKAM PRACY

FRYZJERA damsko-męskiego, (0-55) 276-27-84

INSTRUKTORA nauki jazdy z własnym samochodem, 0-502-626-477

KRAWCOWE, 0-505-072-044

KUCHARZY, kucharki, kierowców z własnym samochodem, zatrudni pizzerię, (0-58) 324-11-00, 0-507-142-544

OSOBE z samochodem, (0-55) 640-32-12, 0-602-607-703

INTELEKTUALNA, studia pedagogiczne, podejmie atrakcyjną pracę tel: 0 55 640 39 91

MALARZ, rencista z 33 letnim stażem, solidny, doświadczony, (0-58) 532-65-52

MATEMATYKA, studentka udzieli korepetycji, Kwidzyn. Tel. (0-55) 261-67-76

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, Kwidzyn. Tel. (0-55) 261-67-76

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, Kwidzyn. Tel. (0-55) 646-34-66

AUTO MOTO

SPRZEDAM

ALFA ROMEO 155, 12 800, AF, CZ, ES, R, części zapasowe, dokumentacja, 0-606-338-790

BARAKOWOZ bez kół, stan dobry, Mirachowo. Sprzedam., (0-58) 685-55-70 wieczorem

BARKAS, 85/90 r., 1600 zł, stan dobry, Nowy Dwór Gdański, (0-55) 247-33-13

CIAGNIKI C-330, C-360, MF, U-914, U-912, U-1614, Bizon ZO56, tel. 684-32-92, 0601-160-439

DOCISK sprężelowy po regeneracji do Stara 28, (0-55) 276-24-43

FIAT 126 p, 1990 r, siedzenia lotnicze, cena do uzgodnienia tel: 0 697 822 074

FIAT Brava SX, 1.4, 17 500, złoty, zadbane, z salonu. 96 r., AA, CZ, ES, inne, (0-55) 247-81-79

FIAT Cinquecento, 700, 95 r., 93 000 km, 8000, czerwony, CZ, BS, stan bdb, (0-58) 306-51-55 po 16,00, 0-606-142-447

FIAT Siena, 1.6, 1998 rok, 90 tys km, 16500 zł, 0-606-454-677

FIAT Uno, 0.9, 1985 rok, czerwony, 3 - drzwiowy, uchylnie tylnie szyby, odcięcie zapłon, pokrowce, 3200 zł, 0-606-235-660

FIAT, seicento 2001rok bezwypadkowy błękitny metalik, I właścicielka benz-gaz, AA, immobilizer, centralny zamek, radio-CD tel: 0 600 195 442 lub 0 55 276 23 91

FORD Escort 1.4, 1996, 17500 zł, bardzo bogate wyposażenie, (0-58) 562-98-00 po 20.00, 0-600-410-778

ŁAZ sprzedam, Piaski - Krynica Morska (055)246-51-84

MAZDA 626, 1984r, centralny zamek, elektronicznie uchylnie szyby, benzyna, nowa instalacja gazowa, (055)247-70-83, 0501/381-691

MAZDA 626, 2.0 D, 1987 r., 4200 zł, zadbane, welury, elektryczne szyby, szyberdach, autoalarm, centralny zamek, 0-504-843-121

MOTOCYKL AWO simson rok prod.1958 bez dokumentów tel: 0 601 8801 119

MOTOROWER Simson S-51 silnik na dotarcie, dużo nowych części, nowe opony i gaźnik opłacone OC, NW, AC cena 1800 zł tel: 0 691 195 763

NISSAN MICRA, 1.2 benzyna, 1991r, szary metalik, stan bardzo dobry, (055)247-80-21, 0691/092-689

NISSAN Mikra, benzyna, 1.2, 1991r, szary metalik, stan bardzo dobry, (055)247-80-21, 0691/092-689

OPEL Astra kombi, 1998r, ABS, WS, PP, 1.4, 16V, 19.000 zł. Tel. 0-607-576-973

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 6800 km, bezwypadkowy, elektryczne szyby, lusterka, wspomaganie kierownicy, Malbork, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 6900 km, 18000 zł, bezwypadkowy, elektryczne szyby, lusterka, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 70000 km, 18000 zł, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

ROZRZUTNIK obornika 1-osioły, siewnik Poznań, rozsiwacz Kos, (0-58) 687-33-29, 0-505-733-149

SEAT Ibiza, 1.2 gaz, 1992 r., 6200 zł, stan bdb, 4 lata w kraju, 0-504-843-121

SKODA Felicia, 1995 rok, (0-55) 272-94-97, 0-698-642-524

TOYOTA LITE ACE, osobowo - ciężarowy, 1988r., stan bardzo dobry, 0601/830-441

VW Golf 1.3 1986r., 6300zł, 0609/653-243

VW Golf 1, 1.6 D, 1983r, kolor czarny, (055)247-30-59

VW Golf kombi, 1.8 TDI, 98 r., 25 300, biały, AA, CZ, I, S, WS, R, ABS, 2x airbag, 0-605-683-268

VW POLO, 1.3 kat, kombi, 3 drzwiowy, 1992, szyberdach, bezwypadkowy, 9,000 zł, 0608/040-595

VW Polo, 1.2, 03 r., 16 000 km, 38 500, czarny, 3 drzwi, AA, ABS, ES, EL-podgrzewane, 0-503-667-440

VW Polo, kombi, 1.4 D, 1992 rok, ciemny granat, H, 2 kpl kół, (0-55) 270-65-95

0502/21-27-82 chętnie poprowadzę, uszkodzone, zniszczone, 0604/44-44-22, cafe, spalone

0600/23-24-00, cafe, powypadkowe, rozbite, 0505/99-30-77, uszkodzone, nadpalone, zdecydowanie

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280

CIAGNIK C-330 do 5 tys. zł, 0-507-042-090

DAEWOO Tico, Lanos, Matiz, Nubira, Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

FIAT, Seicento, Punto, Uno, Cinquecento. Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

OPEL Astra, Corsa, Vectra, Polonez, Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

SKODA, Favorit, Felicia, Octavia, Fabia. Gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

0508-90-40-47

WYNAJMĘ mały samochód-mroźnię, 0502/62-99-66

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CHEŁMEK, sprzedam pół domu, domek letniskowy, garaż, lub zamienię na mieszkanie, 0506/907-350

CHEŁMEK, sprzedam pół domu, garaż, domek letniskowy, lub zamienię na mieszkanie w Nowym Dworze Gd., 0506/907-350

CZERNIN mieszkanie 3 pokojowe 62 m kw tel: 0 55 277 53 53

CZERNIN mieszkanie 72 m kw, 3 pokoje tel: 0 55 647 87 88

CZERNIN mieszkanie 73,8 m kw tel: 0 55 277 52 58

CZERNIN, mieszkanie 72 m kw, (0-55) 647-87-88

GDAŃSK Zaspa, 80 m kw, 135 000, I p., (0-58) 556-53-95

GDAŃSK Zaspa, Burzy, 48 m kw, 138 000, VII/XI, po kap. remoncie, zabudowa kuchni, łazienki, przedpokoj, (0-58) 340-92-72, 0-606-816-236

GDAŃSK, centrum, pawilon handlowy sprzedam, 0-608-452-694

GOŁUBIE k. Wieżycy, działka budowlana 1300 m kw, malownicze okolice, lasy, jeziora, 0-505-827-586

GÓRKI k/Sztumu mieszkanie 2 pokoje 43 m kw z garażem przystępna cena tel: 0 55 640 47 48 lub 0 507 501 895

ŁAWA oklice, dom nowy całoroczny 180 m kw., działka 7000 m kw., linia brzegowa jeziora, 0-508-539-814

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza Gd. działki- różne wielkości, dogodny dojazd, las, możliwość podłączenia mediów, 20 zł/m kw., (0-58) 683-09-28

KACZYŃSKO, sprzedam mieszkanie 44 m kw., działka, budynek gospodarczy, blisko jezioro i las., 0-609-093-540

KOMARÓWKA gm. Ostaszewo, mieszkanie 52 m kw., 2 pokoje sprzedam, (055)647-72-97

KWIDZYN centrum, budynek biurowo - mieszkalny, działka 605 m kw, 0-502-520-001

KWIDZYN dom, cena do uzgodnienia. Tel. 0601-847-301

KWIDZYN i obrzeża miasta, działki budowlane, (0-55) 279-22-96, 0-606-407-210

KWIDZYN Maresa, dom 230 m kw, działka 8.600 m kw, staw. Tel. (0-55) 261-15-88

KWIDZYN Maresa, działka budowlana, 45 arów, tel. (0-55) 279-72-56, 0-609-207-617

KWIDZYN mieszkanie 39 m kw, 1 pokój, stare budownictwo. Tel. 0601-26-77-75 po 18.00

KWIDZYN ul. Kamienna 15, mieszkanie własnościowe, 71,62 m kw, lp, cena do uzgodnienia, tel. (0-55) 261-11-89, 0-506-437-747

KWIDZYN ul. Polna, mam pokój do wynajęcia. Tel. 055/261-30-51, (0-58) 301-89-87

KWIDZYN, Owca 9, budynek wolnostojący 220 m kw, podpiwniczony całkowicie, sprzedam lub wydzierżawię, (0-55) 645-36-32, 0-502-135-304

MALBORK Oś. Południe, mieszkanie 3 pokojowe 61,4 m kw., parkiet dębowy, parter, (0-55) 647-64-38, 0-600-325-644

MALBORK centrum działkę budowlaną sprzedam, (0-55) 272-40-41

MALBORK, dom wolno stojący 235 m kw., garaż, działka 5 ar., 0-507-815-262

MALBORK, działka budowlana wolno stojąca, 9 ar, (0-55) 272-38-97

MALBORK, mieszkanie 3 pokojowe, parter, sprzedam lub odnajmę (0-55) 647-61-31 po 16.00

MALBORK, sprzedam komfortowy, duży dom w zabudowie szeregowej, tanio, 0-609-060-939

MALBORK, sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 66 m kw., 0-601-093-790

MIECHUCINO działka 11000 m kw, blisko prąd, woda, możliwość podzielenia na mniejsze. 65000 zł., 0-506-675-288

MYSZEWO gm. Nowy Staw, sprzedam mieszkanie własnościowe 33 m kw., + garaż, 0600/875-109

NOWY Dwór Gd., sprzedam mieszkanie 3 pokojowe na os. Wyszyńskiego, 0693/481-375

NOWY Dwór Gdański ul. Zielona, mieszkanie 2 pokojowe (055)247-44-59, 0691/933-120 po 13

NOWY Dwór Gdański, odnajmę pomieszczenie na działalność gospodarczą, ul. Gdańska, (055)264-20-41, 0506/406-818

NOWY Dwór Gdański, poszukuję kawalerkę do wynajęcia, 0501/302-817

NOWY Dwór Gdański, sprzedam kawalerkę 29 m kw., widna kuchnia, blisko centrum, 0504/896-182

NOWY Dwór Gdański, sprzedam kawalerkę, (055)247-25-31, 0605/960-555

NOWY Dwór Gdański, sprzedam kawalerkę, 0605/960-555

SERCA DWA



■ Kulturalny, uczuciowy, szczerzy, lubiący muzykę oraz tańce 32-latek, bez nałogów, pozna panią w wieku 30-40 lat, może być z dzieckiem. Jestem na rencie, mam własne mieszkanie. Mile widziane foto.

sygn. 707

■ Sympatyczna wdowa, zadbaną, z poczuciem humoru, 60 lat, średniego wzrostu i wagi. Ceniąca przyjaźń, szczerść oraz prawdziwe uczucie. Poznam pana do lat 75, kulturalnego, uczciwego, o dobrym sercu. Sympatyczny Lew z Gdyni.

sygn. 646

■ Samotna, o milej prezencji, zadbaną, 54/160/60, wykształcenie średnie, pozna kulturalnego pana w wieku 55-65 lat.

sygn. 647

■ Atrakcyjna wdowa, 43/175/65, finansowo i mieszkaniowo niezależna, pozna palącego pana w wieku 50-55 lat, odpowiedzialnego, czulego, mądrego, opiekuńczego. Ważne są dla mnie przyjaźń i zrozumienie. Nie toleruję zdrady i kłamstwa. Foto mile widziane. Tel. ułatwi kontakt. Panowie z ZK i niewiedzeni wykluczeni. Panna.

sygn. 648

■ Poznam kobietę, która tak jak ja szuka prawdziwej miłości. Mam 40 lat, spod znaku Lwa, pracujący, domator. Stan cywilny pani bez znaczenia. Kontakt listowny.

sygn. 649

■ Pani przed 50., szczupła, niebrzydka, wesoła, domatorka, niezależna mieszkaniowo i finansowo, rozwódka (2 dorosłych synów), wykształcenie wyższe, szczerą, uczciwą, nieszukającą przygód, pozna pana wykształconego, po 50., z uregulowaną sytuacją prawną, czynnego zawodowo, zadbanego, powyżej 170 cm, niepalącego. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 650

■ Wdowa, 60/167/80, ciemna szatynka, katoliczka, zdrowa. Poznam pana do lat 78, zdrowego, niepalącego, wysokiego, bezdzietnego, bez zobowiązań, nieszukającego przygód, z mieszkaniem, zdecydowanego na małżeństwo. Pan ze wsi mile widziany. Proszę o poważne oferty i adres domowy. Zadzwonić (058/682-39-48) lub napisać. Cel matrymonialny. Maria.

sygn. 651

■ Wolny, 61/168/77, wykształcenie zawodowe, spokojny, bez nałogów. Z samochodem i skromnym mieszkaniem. Poznam panią, najchętniej wdowę lub pannę, bezdzietną, spokojną, w odpowiednim wieku, z Tczewa lub najbliższych okolic. Rak.

sygn. 652

■ Grzegorz, 44 lata, wysoki, wykształcenie zawodowe, wolny, bez zobowiązań i nałogów. Poznam panią do

lat 55, stan cywilny obojętny, dziecko mile widziane. Bardzo lubię spacerować, wypoczynek nad morzem. Nie jestem bogaczem.

sygn. 653

■ Samotny pan z woj. warmińsko-mazurskiego, niezależny finansowo, z własnym M, ceniący trwałe związki, niebrzydki, sprawny fizycznie i psychicznie, nienadużywający alkoholu, domator spod znaku Lwa. Poznam panią o podobnym tyłu bycia, która chciałaby zamieszkać na Warmii i Mazurach, w wieku 30-50 lat. Odpisz na każdą ofertę zawierającą znaczek zwrotny.

sygn. 654

■ Skromna, zadbaną, zrównoważoną wdową, lat 60, dobry charakter, uczciwe kochające serce, własne M, bez nałogów i zobowiązań. Poznam wdowca, sprawnego, statecznego, chętnie emeryta, 172-182 cm wzrostu, sytuowanego, mieszkającego samotnie, bez zobowiązań. Jeżeli się zdecydujesz - pisać śmiało, nie pożałujesz. Przygody wykluczone. Cel tylko matrymonialny.

sygn. 655

■ Mam na imię Henryk, 44 lata, 170 cm, wykształcenie średnie techniczne. Jestem człowiekiem prawdomównym, czułym, wrażliwym, bez nałogów, niezależnym finansowo i mieszkaniowo. Poznam panią do lat 60, która ma tak jak ja dość samotności, która spędzi ze mną resztę życia. Bardzo chętnie ze wsi. Dziecko (dzieci) bardzo mile widziane. Jestem bardzo wesoły, zadbaną i opiekuńczy. Proszę o foto i nr tel.

sygn. 656

■ Jeżeli czujesz się samotny, pragniesz stabilizacji i zrozumienia, nie masz jeszcze 60 lat, jesteś w miarę wysoki, elegancki (możesz mieć lekką nadwagę), nie masz problemów finansowych i mieszkaniowych, lubisz las, ogród, łąki i pola, to napisz do bardzo eleganckiej, zielonookiej, niewysokiej blondynki z Gdyni, bez nałogów i nadwagi, całkowicie niezależnej.

sygn. 657

■ Szukasz przyjaciela - napisz. Mam 25 lat, 179 cm wzrostu, jestem dobrze zbudowanym brunetem, spod znaku Byka. Poznam dziewczynę w wieku 20-30 lat, gotową na prawdziwą przyjaźń. Foto mile widziane.

sygn. 658

■ Władysław, 51 lat, 176 cm. Obecnie przebywam w ZK. Poznam panią równie samotną jak ja, w wieku 45 lat wzwyczaj, lubiącą spacerować, ceniącą w związku szczerść, lojalność, nienadużywającą alkoholu (może palić), która pragnie kochać i być kochaną. Jestem rozwiedziony od kilku lat. Odpowiem tylko na poważne oferty. Samotny.

sygn. 659

■ Kawaler, 48/171/65. Nie szukam przygód, lecz stałego związku. Poznam panią w wieku 35-50 lat,

która pragnie założyć szczęśliwą rodzinę, opartą na miłości i wspólnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Jestem katolikiem, nie nadużywam alkoholu (palę), bez zobowiązań. Mam własny dom z dużym ogrodem, w małej miejscowości turystycznej nad morzem. W pierwszej kolejności odpiszę na listy z fotografią. Samotny Wodnik.

sygn. 660

■ Samotna wdowa, 27/164/65, blondynka, wykształcenie zawodowe. Sama wychowuję dwójkę dzieci. Niezależna finansowo. Poznam pana do 37 lat, katolika, zaradnego, pracującego i poważnie myślącego o życiu, z okolicy Kartuz. Foto i nr tel. ułatwią kontakt. Panom z ZK i AŚ dziękuję.

sygn. 661

■ Samotna wdowa, 27/164/64, blondynka, wykształcenie zawodowe, wychowująca dwoje dzieci, niezależna finansowo. Poznam pana do 37 lat, katolika, zaradnego, pracującego, poważnie myślącego o życiu. Okolicę Kartuz. Foto i nr tel. ułatwią kontakt. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 662

■ Wdowa, blondynka, wykształcenie zawodowe, 27/164/65, wychowująca dwoje dzieci, niezależna finansowo. Poznam pana do 37 lat, katolika, zaradnego, pracującego i poważnie myślącego o życiu, z okolicy Kartuz. Foto i nr tel. ułatwią kontakt. Panom z ZK dziękuję.

sygn. 663

■ Wdowa, 45/162/59, pracująca, domatorka, bez nałogów, blondynka - zamierza zerwać z samotnością. Pozna pana, który oczekuje trwałego związku. Trójmiasto i okolice.

sygn. 664

■ Kobieta niezamężna (172 cm), pozna pana, który zapewni bezpieczeństwo, stabilizację i spokój, który pomimo swoich około 50 lat czuje się młodo, bo dba o siebie, swój wygląd, jest aktywny, niezależny finansowo, z własnym M.

sygn. 665

Co bym nie napisał, to i tak nie odzwierciedli tego, co czuje samotny, 27-letni, wysoki brunet. Świat się z mienia, ja nie. Jeśli masz dość samotnych spacerów, wieczorów, czujesz się samotna tak jak ja, nie zwlekaj, napisz. Może we dwoje uda nam się to zmienić. Oczekuję korespondencji od pań w wieku 26-30 lat. Dziecko nie stanowi przeszkody. Foto mile widziane. Krzysztof.

sygn. 666

■ Wdowa, 54/167/76, pracująca emerytka, finansowo i mieszkaniowo niezależna, zmotoryzowana. Poznam kulturalnego, odpowiedzialnego i wesołego mężczyznę, który wie czego chce i podobnie jak ja ma marzenia i pragnie je zrealizować. Mieszkam w okolicy Gdańska.

sygn. 667

■ Wdowa, 54 lata, bez nałogów, katoliczka, pracująca, pozna wdowca z okolicy Gdyni, pracującego, przystojnego, o dobrym sercu, do lat 58, bez zobowiązań. Mile widziany nr tel., co ułatwi kontakt.

sygn. 668

■ Samotna wdowa po 50., katoliczka, uczciwa, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Lubiąca spacerować i podróżować. Poznam pana w odpowiednim wieku, o podobnych zaletach. Panowie z nałogiem alkoholowym i z ZK wykluczeni.

sygn. 669

■ Wdowa, 60 lat, odpowiedzialna, uczciwa, poważnie myśląca o życiu, ceniąca życie we dwoje, pozna

pana do lat 67, nieszukającego przygód, lecz drugiej połówki, aby móc być na dobre i złe, dzielić radości i smutki. Samotna.

sygn. 670

■ Wdowa, 60 lat, na emeryturze, uczciwa, spokojna, umiejąca docenić dobroć kochanej osoby, pozna pana, w którym znalazłaby w trudnych chwilach wsparcie i dobre słowo. Oczekuję listów od panów nienadużywających alkoholu i nie szukających przygód. Samotna.

sygn. 671

■ 21-letnia, ponoć atrakcyjna panna (173/58), wychowująca samotnie roczną córeczkę, poszukuje pana w wieku 24-31 lat, który tak, jak ja nienawidzi kłamstwa i chciałby z nami tworzyć rodzinę. Foto i nr tel. mile widziane. Trójmiasto, Wejherowo.

sygn. 672

■ Atrakcyjna wdowa po 50, 164 cm, własne M, bez nałogów, wykształcenie średnie, uczciwa, z poczuciem humoru, bezkonfliktowa, pozna pana (wdowca lub kawalera) do lat 63, najchętniej zmotoryzowanego, zadbanego, kulturalnego, bez nałogów.

sygn. 673

Samotna, 59 lat, 162 cm, średniej wagi, finansowo niezależna, bez zobowiązań i nałogów, atrakcyjna, spokojna, domatorka, pozna pana bez nałogów. Foto mile widziane. Maria.

sygn. 674

■ Wdowa, 60/167/80, ciemna szatynka, katoliczka, zdrowa. Poznam pana do lat 78, zdrowego, niepalącego, wysokiego, bezdzietnego, bez zobowiązań, nieszukającego przygód, z mieszkaniem, zdecydowanego na małżeństwo. Pan ze wsi mile widziany. Tylko poważne oferty. Zadzwonić (058/682-39-48) lub napisać. Cel matrymonialny. Maria.

sygn. 675

■ Poznam dziewczynę w wieku 20-35 lat. Nie patrzę na wygląd i wykształcenie, lecz na serce i charakter. Jesteś skromna, uczciwa, to napisz i wyślij zdjęcie. Mam 29 lat, 172 cm, szczupły, szczerzy. Szukam stałego związku. Pani może mieć dziecko.

sygn. 676

■ Samotny kawaler, domator, bez zobowiązań i nałogów, wysoki (180 cm) szatyn, 30 lat, wierzący, lubiący dzieci. Poznam samotną panią do lat 33. Pani może mieć dwójkę małych dzieci. Zapewniam, że nie szukam przygód, lecz stałego związku. Foto i nr tel. ułatwią kontakt. Piotr.

sygn. 677

■ Jestem spod znaku Raka, mam 35 lat, 178 cm. Cenię szczerść, skromność, zaufanie, wierność i prawdziwą przyjaźń. Poznam również samotną panią, może być z dzieckiem, która nie będzie zrażona tym, że obecnie przebywam w ZK. Zależy mi na prawdziwej przyjaźni.

sygn. 678

■ Mieszkam w małym mieście na Pojezierzu Kaszubskim, 49/178/94, młody wygląd, przystojny, zadbaną, niepalący, bez zobowiązań, bezdzietny, dobrze ustawiony, wykształcenie średnie. Nie noszę kłamstwa i obłudy. Umieję kochać i chcę być kochany. Poznam panią ładną, zadbaną, wartościową, domatorkę, o kobiecych kształtach, niepalącą, bez zobowiązań, do 40 lat i 168 cm. Dziecko nie stanowi przeszkody. Proszę o zdjęcie całej sylwetki i nr tel.

sygn. 679

KINO

	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
STAROGARD GD.				
Sokół Aleja Jana Pawła II 2 tel. 562-21-03	Nadchodzi Polly	USA (15)	16 pt.	
	Straszny film 3	USA (15)	18 pt.	
10-12.04.04. - kino nieczynne bilety: 14 zł n., 12 zł u., 10 zł - uczniowie i emeryci seans do godz. 15				
MALBORK				
Klubowe ul. Sikorskiego 33 tel. 272-69-33	Pasja	USA (b.o.)	14.30*, 17, 19.30 pt. 14.30*, sob. niedziela nieczynne 17, 19.30 pon.	Bilety - 12 zł * - w tej godzinie osoby powyżej 60 lat płać 10 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl	
Tytuł	Godzina
Starsza pani musi zniknąć	18 pon.
Życie i cała reszta	17, 19.15, 21.30 pt., niedz., pon.
Scoby Doo 2 - Potwory na gigantach	10, 12, 14, 16, 18 pt., 10, 12, 14 sob., 18 niedz. 10, 12, 14, 16, 18.15 pon.
Hidalgo - ocean ognia	15.30, 18.15, 21 pt., 15.30 sob., 18.15, 21 niedz. 15.30, 21 pon.
Kot	11.15, 13.15, 15.15 pt.-sob., pon.
Ława przysięgłych	16.30, 19, 21.30 pt., pon., 19, 21.30 niedz.
Lepiej późno niż później	13.45, 16.15, 18.45, 21.15 pt., pon., 13.45 sob. 18.45, 21.15 niedz.
Straszny film 3	11.30, 13.30, 15.45, 17.45, 20, 22 pt. 11.15, 13.30, 15.45 sob., 17.45, 20, 22 niedz. 11.15, 13.30, 15.45, 17.45, 20, 22 pon. 19.45, 22.15 pt., niedz., pon.
21 gramów	11 pt.-sob., pon.
Falszywa dwunastka	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 pt., pon.
Pasja	10.30, 13, 15.30 sob., 18, 20.30 niedz.
Dziewczyny z kalendarza	13.15 pt., sob., pon.
Nadchodzi Polly	14.30 pt., sob., pon.
Piotruś Pan	11.30 pt., sob., pon.
Nigdy w życiu	17.15, 19.30, 21.45 pt., niedz., pon.
Nawiedzony dwór	10.45 pt., sob., pon.
Władca Pierścieni. Powrót Króla	12.45 pt., sob., pon.
Mój brat niedźwiedź	10.15, 12.30 pt., sob., pon.
■ normalne do godz. 17 pon.-pt. - 15 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł od godz. 17 pon.-czw. - 16 zł od godz. 17 pt.-niedz. - 17 zł ■ ulgowe Bilety rodzinne - sob. i niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 10 zł dzieci do lat 12 - 10 zł (na filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny)	
■ studenci i uczniowie - 12 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 14 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.) ■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 10 zł (na filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny) ■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny) - 10 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17	

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych) tel. 340-30-99, www.multikino.pl	
Tytuł	Godzina
21 gramów	11, 16.15, 18.45, 21.30 pt., sob., pon. 16.15, 18.45, 21.30 niedz.
Hidalgo - ocean ognia	10.30, 15.30, 18.15, 21.15 pt.-sob. 15.30, 18.15, 21.15 niedz., pon.
Lepiej późno niż później	12.15, 15, 17.45, 20.30 pt.-sob. 15, 17.45, 20.30 niedz., pon.
Nawiedzony dwór - dubbing	10.45 pt.-sob.
Piotruś Pan - dubbing	10, 12.30 pt.-sob., 15 niedz., 12.30 pon.
Scoby Doo 2. Potwory na gigantach - dubbing	9.15, 11.30, 13.45, 16, 18.15 pt.-sob. 13.45, 16, 18.15 niedz.
■ pon.-czw. - 13 zł ■ pt., sob., niedz. i dni świąteczne - 16 zł ■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 9 zł* ■ grupowe - 10 zł* ■ seniorzy - 10 zł* ■ dziecięcy (do lat 12) - 10 zł* * inne ceny na filmy dystrybuowane przez firmę WARNER BROS oraz FORUM FILM Godziny otwarcia kas biletowych: pt., sob., wt., śr., czw.: od 9, niedz. - 12.45, pon. 10.45	

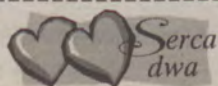
SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl	
Tytuł	Godzina
Dróżnik	17.30, 20 pt.-pon.
Starsza pani musi zniknąć	19.30 pon.
Życie i cała reszta	14.45, 17.15, 19.45, 22.15 pt.-sob. 17.15, 19.45, 22.15 niedz.
Najlepsi z najlepszych	14.45, 17.15, 19.45, 22.15 pon.
Ława przysięgłych	17, 19.30 pt.-niedz., 17 pon.
Hidalgo - ocean ognia	14.15, 18, 21.50 pt.-sob., 18, 21.50 niedz. 14.15, 18, 21.50 pon.
Pasja	14.10, 22.20 pt.-sob., 22.20 niedz. 14.10, 22.20 pon.
Lepiej późno niż później	10.45, 13.30, 16.15, 19, 21.45 pt. 13.30, 16.15, 19, 21.45 sob.-niedz.
Straszny film 3	10.45, 13.30, 16.15, 19, 22.45 pon. 15.45, 18.45, 21.30 pt.-pon.
21 gramów	14, 16, 20.40, 22.30 pt.-sob. 16, 20.40, 22.30 niedz., 14, 16, 20.40, 22.30 pon. 15.15, 20.30 pt., 16.30, 19.15 sob., 20.30 niedz. 15.15, 20.30 pon.
Nadchodzi Polly	13, 18.15 pt., 13.50, 22 sob., 18.15 niedz. 13, 18.15 pon.
Nigdy w życiu	18.30, 21 pt.-pon.
Falszywa dwunastka	11.50 pt.-sob., 13.50 niedz., 11.50 pon.
Nawiedzony dwór - dubbing	11.45 pt.-sob., 15 niedz., 11.45 pon.
Scoby Doo 2. Potwory na gigantach - dubbing	12.15, 14.30, 16.40 pt.-sob., 14.30, 16.40 niedz. 12.15, 14.30, 16.40 pon.
Kot - dubbing	11.30, 13.45 pt.-sob., 13.45 niedz., 11.30, 13.45 pon.
Piotruś Pan - dubbing	12 pt.-sob., 14.15 niedz., 12 pon.
Looney Tunes - znowu w akcji - dubbing	12.30 pt.-sob., 14.45 niedz., 12.30 pon.
Mój brat niedźwiedź - dubbing	11 pt., 11.40 sob., 15.15 niedz., 11 pon.
■ godz. 17 sob., niedz. - 17 zł ■ po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł	
■ po godz. 17 sob., niedz. - 17 zł ■ studenci, uczniowie 14 zł	

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



Nie do wiary. Sąd zajmuje się tipsami

Zalazła za skórę?

W jednym z kwidzyńskich przedszkoli sprzeczka rodziców o ich pociechy skończyła się rękoczynami. Mama chłopca podrapała po twarzy tatę innego przedszkolaka. Tak przynajmniej zeznał mężczyzna. Sąd Grodzki, zajmujący się tą sprawą, powołał teraz fachowca od... paznokci.

Kobieta w dniu, w którym doszło do awantury, nosiła tzw. tipsy. Specjalista prowadzący w Grudziądzu kursy dla kosmetyczek z przedłużania paznokci ustali, czy wykonanym z tworzywa sztucznego tipssem można dotkliwie podrapać – tłumaczy sędzina badająca tę sprawę.

Matka Jasia oskarża tatę Stasia o naruszenie niety-

kalności cielesnej oraz o znieważenie. Z kolei ojciec ją – o spowodowanie obrażeń. Czy można było zadać je tipssem? – Według mnie, nie. Tips to nie paznokieć na 100 lat. Dotyk nim jest bardzo przyjemny, muskający – mówi kosmetyczka z Kwidzyna, Barbara Szałapska.

Ojciec chłopca utrzymuje, że matka Jasia wymachiwała mu rękami przed nosem, a kiedy się odezwał, zaatakowała go i zadrapała policzek. Kobieta przedstawia swoją wersję wydarzeń. Twierdzi, że gdy przysłała po dziecko do przedszkola, zobaczyła, iż chłopiec ma podrapaną twarz. Jaś wyznał, że to sprawka Stasia. W tym momencie do sali wszedł jego ojciec. Między rodzicami miał się wywiązać dialog. Matka: – Niech pan trzyma syna na smyczy i w kagańcu.



Rys. Marek Wdziękoński

Ojciec: – Pani dziecko jest głupie, tak jak i pani.

Kobieta zeznała, że tata Stasia wykręcił jej rękę. Dodatkowo użył niecenzuralnych określeń. Pewne jest, że rodzice – używając kolo-

kwialnego języka – zaleźli sobie za skórę. Kosmetyk wyjaśni, czy wobec matki to powiedzenie można stosować w dosłownym znaczeniu.

Andrzej Chmielewski

Jabłko i jabłoń. W Drzymałach drzemie siła charakteru
Do kariery przez bariery

W przypadku rodziny Drzymałów z Kościerzyny, jabłko padło bardzo blisko od jabłoni. Sportowe tradycje ojca Bogdana kontynuuje syn, Michał. Z jednego jednak względu panowie chcą, aby owoc znalazł się jak najdalej drzewa. Z czynnego uprawiania sportu Bogdana Drzymałę wyeliminowała kontuzja. Zdrowotne problemy dotknęły Michała – ponowne wybicie barku.

Ojciec

W szkole podstawowej Bogdan Drzymała grał w piłkę ręczną i trenował biegi. Później przyszedł czas na gimnastykę, a w latach 1969-73 podnosił ciężary. – Należałem do czołowych zawodników w województwie, może nawet w Polsce – mówi. – Na drodze do kariery stanęła mi jednak kontuzja. Cóż takie życie.



Kontuzjowany Michał Drzymała z ojcem, Bogdanem.

Fot. Marcin Modrzejewski

Był prezesem Kaszubii. Od 1995 r. jest wiceprezesem.

Syn

– Do sportu wciągnął mnie ojciec – mówi Michał Drzymała. – Od czwartego roku życia oglądałem mecze Kaszubii. W 1999 r. rozpocząłem udział w ligowych rozgrywkach. Dwa lata później zostałem powołany do młodzieżowej kadry pomorskiego ZPN.

W ubiegłym roku Michał rozegrał trzy mecze w kadrze Polski rocznika 1988. Miał być jeszcze jeden, ale nie pozwoliła na to... kontuzja. Podobnie jest teraz. Mimo powołania na mecze ze Szwajcarią, Michał, ze względu na wybicie barku, nie włoży „narodowego” trykotu. W seniorskiej drużynie Kaszubii zadebiutował w wieku 15 lat (w IV lidze). W tym sezonie grał już w spotkaniach III ligi. – Teraz mam okazję pokazać się charakteru – dodaje Michał. – Nie zamierzam się poddawać. (mar)

ABSURD

Wpieklił się

Mieszkaniec podszumskiego Piekła, nie mogąc znieść tego, że – jak twierdzi – szasta się publicznymi pieniędzmi, wysłał skargę do ministra sprawiedliwości.

– Otrzymałem informację z Sądu Rejonowego w Kwidzynie, że mam nadesłać odpis pisma, które tam złożyłem – mówi. – Wysłanie adresowanego do mnie informacji kosztowało sąd i podatników 5 zł, do tego doliczyć trzeba formularz i pracę sekretarza sądowego. Moja odpowiedź to kolejne 3,45 zł. W sumie jakieś 10 zł – szacuje.

A prościej i taniej byłoby – jego zdaniem – wykonanie kserokopii wspomnianego listu w sądzie – to wydatek najwyżej 50 gr... Czyli wychodziłoby 20 razy taniej. – Zdam sobie sprawę, że może to ja nie dopełniłem drobnej formalności, nie muszę jednak znać procedur prawnych. Ale to jeszcze nie powód, by szastano pieniędzmi podatników – mówi. (joter)

Połącz pasujące zdjęcia



Halina Gawrońska, dyrektor Chojnickiego Domu Kultury

Fot. Monika Smół



Ryszard Szybajło, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Człuchowie

Fot. Archiwum



Jacek Dymek, strongman z Prabut

Fot. Justyna Sikorska



Mł. insp. Jarosław Soliński z Komendy Powiatowej Policji w Kartuzach

Fot. Artur Socha

„Jacuś, aleś wyrósł!” – wołała kobieta w czołówce serialu „Dom”. A co wyrósł z maluchów prezentowanych na zdjęciach od 1 do 4? Znani Pomorzanie na zdjęciach A, B, C i D. Proponujemy zabawę – kto zgadnie, które zdjęcia pasują do siebie?

Odpowiedź zamieszczamy poniżej.

1C, 2A, 3D, 4B
ROZWIĄZANIE

KARTKA Z KALENDARZA: MICHAŁ - IMIENINY 10 KWIETNIA

Michał

Jest typem osoby głęboko myślącej, pewnej siebie, pozornie wyniosłej i nieprzystępnej, w rzeczywistości jest to jego obrona przed zbyt wścibskim światem, a sam jest wrażliwy, wyrozumiały i zawsze myślący o innych; niekiedy może być szorstki i brutalny lecz w znakomitej większości dzieje się to w dobrej wierze; lubi wygodne i spokojne, rodzinne życie, uznanie i szacunek u innych oraz obcowanie z ciekawymi ludźmi.

On taki jest!

Andrzej Grzyb o **Michale Ostoi-Lnskim**, znanym rzeźbiarzu ludowym z Czarnej Wody – Znam Michała Ostoję-Lnskiego dosyć dobrze i mogę stwierdzić jednoznacznie, iż ta charakterystyka jest zgodna z jego cechami. Mówiąc krótko: Ten Michał właśnie taki jest! Dodałbym jeszcze, że jest on szczególnie wrażliwy na piękno. I dobrze, gdyż Michał jest przecież twórcą i jako taki, cechę tę powinien mieć.



Michał Ostoję-Lnski, znany rzeźbiarz ludowy z Czarnej Wody.

Fot. Rafał Kosecki

Pomorscy Michałowie

Michał Leszczyński, nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej nr 1 w Chojnicach, organizator Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Religijnej Credo, Michał Świontek Brzeziński, starosta bytowski, Michał Kubach, radny sejmiku wojewódzkiego (SLD), dyrektor pomorskiego oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych, Michał Leszczyński, prezes Zakładu Usług Mieszkaniowych w Kwidzynie, Michał Grabarek, masażysta I-ligowych koszykarzy MTS Basket z Kwidzyna, Michał Wałaszewski – motocyklista, który ściga się w Międzynarodowych Motocyklowych Mistrzostwach Polski. W ub. r., jako jedyny Pomorzanie startował w klasie Supersport 600. Ma 24 lata, pochodzi z miejscowości Zabrody w gm. Kościerzyna. Obecnie mieszka w Gdyni.

Jaki Michał taka wiosna
Jeżeli święty Michał deszczem nie służy,
dobrą to i suchą wiosnę wróży

NOWY Dwór Gdański, sprzedam mieszkanie 3 pokojowe os. Wyszyńskiego, 0603/779-220, 693/481-375

NOWY Dwór Gdański, sprzedam nowo wybudowany budynek pod działalność gospodarczą (150 m kw. z możliwością rozbudowy) wraz z działką. (055)247-23-04, (055) 247-25-28

NOWY STAW, 72 m kw., sprzedam lub zamienię na mniejsze z dopłatą mieszkania własnościowe, działka, budynek gospodarczy, (0-55) 647-74-32

NOWY Staw, mieszkanie własnościowe 47 m kw., sprzedam lub zamienię na Nowy Dwór Gd., (055)648-20-83

ORŁOWO gm. Nowy Dwór Gdański, działki budowlane sprzedam, (055)648-27-25

PARPARY działka pod zabudowę 40 arów, tel. 055/640-45-72

POSTOLIN dom, 84 m kw, działka 25 arów, budynki gospodarcze, CO, woda, ogrodzona, (0-55) 640-47-77

PRABUTY w odległości trzech km, działka 33 ary z linią brzegową, w sąsiedztwie prąd, woda, cena wywoławcza 30,000zł, możliwość podziału na mniejsze, 0696-815-260

RAKOWICE k. Kwidzyna, siedlisko 6,5 ha, rozpoczęta budowa, wszystkie media. Pilnie. Tel, 0-604-445-162

RAKOWO, 7 km od trasy E-7, 2 pokojowe 59 m kw., 5 arów ziemi, budynki gospodarcze, (055)648-27-74

RAKOWO (ul. Łąkowa), mieszkanie 3-pokojowe, 60,01 m, IV p., (058)678-39-29

SPÓŁDZIELNIA Mieszkańcowa „Dom Nad Stupią” planuje budowę mieszkań w Słupsku, cena od 1519-1645 zł/m kw, termin realizacji październik 2005, (0-59) 843-01-54

SZTUM - dom jednorodzinny wolnostojący posesja ogrodzona w rozliczeniu może być mieszkanie tel: 0 601 584 351

SZTUM - dom jednorodzinny wolnostojący tel: 0 55 277 80 68

SZTUM - działka budowlana 400 m kw, uzbrojona lub zamiana na rekreacyjną tel: 0 501 464 651

SZTUM, działki budowlane, (0-55) 277-29-98

ŚWIERKI ok/Malborka, 1/2 domu, 1 ha ziemi, (0-55) 271-56-55

TCZEW okolice dom, budynki, dobry punkt 058/531-49-97 sobota godz. 19.00

TCZEW, mieszkanie 51 m kw, (0-58) 531-61-54 po 18.00, 0-602-454-982

TCZEW, mieszkanie nowe 52 m kw, 0601-685-265, 0-601-061-048

TCZEW, pawilon handlowy 45 m kw, atrakcyjna lokalizacja, WC, zaplecze, (0-58) 777-06-39, 0-604-590-300

KWIDZYN, kupię kawalerkę, tel, (0-55) 646-34-66

MALBORK Stare Miasto lub ul. Narutowicza, kupię kawalerkę, 0-604-139-886

SZTUM, mieszkanie dwupokojowe I lub II piętro, najchętniej os. Sierakowskich, Morawskiego lub Reja tel: 0 55 277 79 54

GDĄSK centrum os. Focha, odnajmę 60 m kw. 2 pokoje, monitorowane, nowe, twarde łącze internetowe, ekskluzywne, (0-58) 520-22-83

JANTAR, wydzierżawię 2 punkty handlowe, (0 5 5) 2 4 7 - 7 9 - 8 6 , 0504/977-909

KWIDZYN, kawalerka do wynajęcia, wysoki standard, (0-55) 279-52-86

KWIDZYN, odnajmę mieszkanie, 055/645-48-89 po 15.00, (0-55) 645-99-40 do 14.00

KWIDZYN, odnajmę pokój. Tel, 0-604-849-744

KWIDZYN, szukam kawalerki lub 2 pokojowego mieszkania. Tel, 0-605-238-044

KWIDZYN, szukam lokalu do wynajęcia. Tel, 0-693-862-827

LASKI, sprzedam ziemię o pow.7 hektarów, (0-55) 647-19-82

ŁĄKI i nieużytki 0.5 do 3 ha w okolicach Sztumu kupię tel: 0 55 277 34 94 lub 0 692 819 467

ŁÓBEZ, miejsce pod małą elektrownię wodną z dokumentacją, sprzedam, cena 95.000 zł, 0602-178-387

MALBORK centrum, garaż z kanałem, dach betonowy, sprzedam, (0-55) 272-21-09

MALBORK okolice, mieszkanie 3 pokojowe na 2 pokojowe, garaż, kotłownia, (0-27) 326-26-92 wieczorem

MALBORK, Południe do wynajęcia mieszkanie 2- pokojowe., (0-55) 272-86-84 wieczorem, 0-609-761-169

MALBORK, mieszkanie 2 pokojowe do wynajęcia na dłużej, (0-55) 272-86-84, 0-609-761-169

MALBORK, mieszkanie 4 pokojowe zamienię na 2 pokojowe z dopłatą, (0-55) 273-42-28

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charzyńskim i Karcińskim, sprzedam- 140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MIROWICE gospodarstwo rolne średnie, zabudowania, ziemia wokół budynków tel: 0 603 599 538

NOWY Dwór Gdański, mieszkanie 65 m kw., parter, ogrzewanie gaz, ul. Tczewska, zamienię na mniejsze w centrum, 0602/126-201

NOWY Dwór Gdański, odnajmę mieszkanie 3 pokojowe własnościowe, przy pl. Wolności, (055)247-22-42 po 20:00

NOWY Dwór Gdański, poszukuję schludnego mieszkania do wynajęcia, 0509/034-011

NOWY Dwór Gdański, ul. Obrońców, 2 pokojowe, 42 m kw, odnajmę, (055) 247-45-89, 0600/270-980

OCYPEL, dom letniskowy, murowany 100 m kw, podwyższony, standard, działka 2 tys. m kw, 150 tys. zł, tel, 0-502-155-098

ORKUSZ działka rekreacyjno budowlana w kompleksie nad brzegiem jeziora tel: 0 55 277 74 92 po 15.00

PIEKŁO K/SZTUMU, działka z dostępem do linii brzegowej kanału Nogatu, raj dla wędkarzy cena 5 zł za m kw tel: 0 55 277 81 67

PRUSZCZ Gd., mieszkanie 2-pok. nieumeblowane odnajmę, 500 zł + opłaty, dogodny dojazd, na dłużej, (0-58) 324-44-67 po 20,00

SZTUM garaż na terenie szpitala mam do wynajęcia, 120 zł miesięcznie tel: 0 55 640 39 91

SZTUM pokój z kuchnią w domu jednorodzinnym z osobnym wejściem tel: 0 55 277 29 27

TRÓJMIASTO ok. małą mroźnię lub kilka miejsc paletowych w mroźni wynajmę, 0502/62-99-66

DOM

SPRZEDAM

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (0-58) 342-54-31

DYWAN, beżowo - brązowy, stan dobry, (055)247-84-73

KAMERA video H8 Samsung VP-W70V, nowa, gwarancja, (0-55) 272-42-19

KOMPLET wypoczynkowy, kanapa + 2 fotele, stan idealny, 0503/170-508, 0-501-045-455

LODÓWKA Polar, 145 cm wysokości, poj. 237 l, klasa A, tanio, 055/272-78-06

PIEC CO na miał, węgiel nowy, sprzedam., (0-55) 272-71-42

PIEC gazowy 2 funkcyjny 23,4 KW, sprzedam tanio, (0-55) 270-92-69

SEKRETARZYK dębowy, 350 zł, fotele pomarańczowe 550 zł, fawa dębowa z kaffami, podnieszona, 647-18-37, 0-696-086-653

SIATKA ocynkowana i powlekana, słupki, bramy. Skrzyszewo koło Żukowa, tel. 058/681-88-20

SIATKI, słupki, druty - kolczasty, (0-59) 847-13-29

BLACHARSKO dekarские papy termozgrzewalne, 0-604-095-901

SUPER schody, przepiękne balustrady. www.schody-profil.pl, 0-502-055-831

TURYSTYKA I SPORT

LIKWIDACJA WSZYSTKICH NAŁOGÓW jednym, jedynym zabiegiem
NARKOTYKI
ALKOHOL
PAPIEROSY
I INNE
UZALEŻNIENIA
wykonuje światowej sławy ekstrasensoryk dr med. **KAREN JEMENGIAN**
CENTRUM WIEDZY EZOTERYCZNEJ
81-201 Gdynia
ul. Sambora 6A
REZERWACJA TELEFONICZNA 663-74-74

SZTUM działka rekreacyjno-warzywna, z dużą murowaną altaną, 6 arów tel: 0 55 277 26 75 lub 0 694 436 474

ROŚLINY

ROŻNE

CHOINKI sadzonki cena 0,25, możliwość dowozu sprzedam, 0-506-675-288

JĘCZMIEN, jary sprzedam, (0-55) 273-40-23, 0-501-640-793

JODŁA kaukaska, kalifornijska, srebrny świerk-sadzonki, iglaki doniczkowane. Szkółka leśna, (0-58) 684-54-75

USŁUGI INNE

ROŻNE

KREDYTY BEZ OPŁAT
- SKUTECZNIE!!!
- bez poręczy
- bez zgody współmałżonka
- także osoby starsze
- minimalne dochody
- szybkie terminy
- spłacamy inne kredyty
0501-871-202

ANGIELSKI korepetycje, 0-608-527-294

KREDYTY „Promocja” gotówkowe, hipoteczne, dla zadłużonych, (0-55) 277-11-05, 0-600-039-269

OŚWIATA: szkolenia spawaczy- kursy spawania podstawowego, elektryczne, gazowe, CO2, stali nierdzewnych, SEP, aluminium, PRS w argonie. Kursy pedagogiczne, palaczy kotłowni olejowo-gazowych, wózków widłowych, służb SEP i BHP, agregaty prądotwórcze, sprzętarki, inne, 341-21-82

PRODUCENCI produktów do Kebabu: mrożone mięso, pieczywa pitty, sosów, maszyn do kebabu nawiąży współpracę. Szukamy dystrybutorów. 0502/62-99-66

PRZEPROWADZKI 0-606-346-546

ŚREDNIE, matura w 1 rok, cena 1.590 zł + komputery Gdańsk, Gdynia, Kartuzi, Starogard Gdański Tel, (0-58) 301-23-07

WESELA na Kaszubach, imprezy okolicznościowe, tanie noclegi, **WCZASY**, 0-602-312-612

WRÓŻBITA- jasnovidz-parapsycholog. (0 5 8) 6 6 3 - 7 4 - 7 4 , 0609-350-500

ZESPÓŁ muzyczny, profesjonalnie, tanio, (0-55) 272-68-86

INNE

INNE

DEUŻYCĘ świerk, olcha - kupię., 0-506-080-603

FIRMA Rolcar oferuje: mocznik, nawozy wieloskładnikowe, środki ochrony roślin, materiał siewny w atrakcyjnych cenach. Kontraktujemy zboża i rzepak. Pastłek tel., (0-55) 649-64-64

HURTOWNIA odzieży używanej sortowanej, bezpośredni importer, Bydgoszcz tel. 0603/094-920

KANAPO - łóżko „PATRYK” sprzedam tanio, (055)247-31-97

KEYBOARD THOMPSONIC TS-06 + książki, (055)247-43-69 Nowy Dwór Gd.

KOMBAJN JONDIR 630, z kabiną, szarpaczem, 3 m he-drem, stan bardzo dobry, (055)247-85-93

KOPARKĘ kołową FAUN 1015, o tonażu 14 ton i udźwigu 2,5 ton, 1986r., stan dobry, (055)247-85-93

KOTŁOWNIE do przeróbki sprzedam tanio, 0506/083-559

KUCHNIĘ na propan -butan z piekarnikiem, kupię gazowym, 0609/517-304, (055)247-75-25

MASZYNĘ do krojenia wędlin, automat, mało używana, stan bdb., (0-55) 272-40-53

PASIEKĘ pszczół sprzedam, Nowy Dwór Gdański. (055)246-21-02

PATELNIĘ gazową gastronomiczną, kajak do remontu, długość 480cm, (055)247-75-25, 0609/517-304

PIANINA kupujemy!, (0-58) 341-52-40

POWIEKSZALNIK do zdjęć, stary aparat fotograficzny sprzedam, (0-55) 276-24-43

SIANO w kostkach, słoma, sprzedam, (055)247-18-24

SIATKA ogrodzeniowa, **Marzecino**, (0 5 5) 2 4 7 - 4 0 - 3 5 , 0604/928-664

SKRZYNIE ładunkową ALU z plandeką wym. 550x230x200, sprzedam, 0503/766-322

SZAFA chłodnicza 1400 l, 2-drzwiowa, stan bdb., (0-55) 272-40-53

UBRANKO do I Komunii dla chłopca 140-146 cm, buty rozm. 35 sprzedam., (0-55) 272-93-05, 0-604-537-116

WERSALKĘ, dwa fotele, dwie pufy, stan dobry, (055)247-31-32, 0506/702-118

WÓZEK bliźniaczy Implast stan bdb, torba + folia p/deschczowa, 600 zł. sprzedam., (0-55) 273-50-20

WÓZEK inwalidzki, akumulatorowy w dobrym stanie., (0-55) 271-59-34 po 20.00

OKNA PCV TYTANOWE
37% + NIŻSZE CENY DO 31 MARCA przy stałym EURO=4,50 zł*
0 801 608 608 www.ms.pl
Gdańsk ul. Kartuska 377 tel. 3026657 • ul. Ob. Wybrzeża 6A tel. 5583334 • Gdynia ul. Hutnicza 35 tel. 6638866 • ul. Jana z Kolna 24/26 tel. 6206569 • Rumia ul. Sobieskiego 62 tel. 6710510 • Sopot Al. Niepodległości 853 lok. 2 tel. 5550789 • Wejherowo ul. Ofiar Piaśnicy 1A tel. 6720325

ZWIERZĘTA

ROŻNE

KURKI odchowane - szczepione sprzedam. Zamówienia: Hubert Lewna Łączyńska Huta, 83-335 Borzestowo, 058/684-27-11

KURKI odchowane, szczepione - sprzedam. Zamówienia przyjmuje: Hubert Lewna Łączyńska Huta, 83-335 Borzestowo, tel. 684-27-11, fax 684-50-37

KURY nioski sprzedam. Skrzyszewo, (0-58) 681-80-59, 0-602-728-070

LABRADOR piesek biszkoptowy z rodowodem sprzedam., (0-58) 561-07-79, 0-605-063-188

MINISZNAUCERKI, 0-501-537-043

ODDAM rotweilera o łagodnym usposobieniu tel: 0 604 721 951

PAPUGI Rozele- białolice 200 zł/szt. sprzedam., (0-55) 277-05-79

KORĘ sosnową workowaną i luzem sprzedam, (0-55) 279-48-74 detalicznie, 0-603-380-869 hurtowo

NAWOZY, (055)235 42-47, 0601/657-215

SADZONKI i wierzby energo-tycznej, sprzedam., (0-55) 271-31-27

SADZONKI - świerk pospolity, większe ilości, 20 gr/szt. sprzedam, (0-58) 685-55-70 wieczorem

SADZONKI truskawek, kwalifikowane. Dzierżążno, 058/681-34-88, 692-906-919

SADZONKI wierzby energo-tycznej sprzedam., (0-55) 271-31-27 PO 20.00

SIANO oraz bobik, sprzedam, (055)247-19-84

ZIEMIANKI jadalne żółte kupię. Czyste zewnętrz, zdrowe w środku. 0,20 zł/kg. 0609-617-682

Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów
PROSZĘ WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI
pakiet nr 1
treść: _____
kontakt: _____
Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń
imię i nazwisko _____
adres _____
nr dowodu _____ telefon _____
Tylko dla osób fizycznych
- biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia - ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.
ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ
Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 15A, Nowy Dwór Gd., ul. Sienkiewicza 1c, Malbork, ul. Kościuszki 5A Sztum, ul. Gałła Anonima 9/2
Dziennik Bałtycki 80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”

PIŁKA SIATKOWA

■ Zagrały cukrownie

NOWY STAW. Cztery drużyny z cukrowni z okręgu pomorsko-mazowiecko-kujawskiego wzięły udział w turnieju piłki siatkowej o puchar prezesa cukrowni Nowy Staw. Zmagania te odbyły się w ramach eliminacji do mistrzostw Polski cukrowników. W szranki stanęły ekipy z Malborka, Nowego Stawu, Dobrzeli i Bobrowiczek. Pojedynki rozgrywano systemem „każdy z każdym”. Od początku w gronie faworytów byli zawodnicy z cukrowni Dobrzeli oraz ubiegłoroczni zwycięzcy zmagania, czyli cukrownia Bobrowiczki. I właśnie oni spotkali się w finale. Natomiast drużyna z Malborka zagrała z cukrownią Nowy Staw w pojedynku o trzecie miejsce. Lepsi okazali się gospodarze.

Cukrownia Malbork: Adam Darecki, Mirosław Domagała, Tomasz Kowalski, Marek Rokita, Adam Jędrycki, Grzegorz Przytułski, Arkadiusz Pieciuk, Dariusz Stankiewicz i Henryk Michnowski.

(jotka)

Malbork. Kopia amatorzy

Połączone Siły



FC Jagiellońska: Bolesław Kotowski, Piotr Jeleń, Tomasz Jeleń, Kuba Pokojski, Daniel Ciukaj, Maciej Napiórkowski, Grzegorz Sabat, Marek Woliński, Łukasz Kot, Daniel Szostek, Andrzej Barbarewicz oraz Andrzej Krucień.

Fot. Aleksander Winter

Dziś rusza piąta kolejka tegorocznej edycji zmagania w ramach Piłkarskiej Amatorskiej Ligi Malborskiej. Organizatorzy zaplanowali siedem pojedynków licząc, że mimo okresu świątecznego wszystkie dojdą do skutku.

Po czterech kolejkach z jednopunktową przewagą na prowadzeniu utrzymuje się drużyna Połączone Siły Malbork. Na swoim koncie ma trzy zwycięstwa i jeden remis, dzięki czemu zgromadziła 10 pkt. Tylko o jeden punkt mniej ma ekipa z Real Malbork (3 zwycięstwa i 1 porażka).

Na liście strzelców znalazło się już 69 zawodników, w tym gronie najsukuteczniejszy jest Przemysław Szczeciński z Piłkarskiej Parodii z dorobkiem 16 bramek.

Drugi, z 13 bramkami, jest Radosław Sławuta (AC Wielbark), zaś trzeci z 10 bramkami – Łukasz Olszewski (Piłkarska Parodia).

Na liście jest też czterech strzelców bramek samobójczych. Po czterech kolejkach nastąpiły zmiany w tabeli na najlepszego bramkarza. Na pierwsze miejsce wysunął się Adam Wolniakowski z SZ'98, wyprzedzając Remigiusza Łuczyka z Połączonych Sił Malbork. Na trzecim zaś plasuje się Łukasz Brilowski z Piłkarskiej Parodii.

Dziesięciu zawodników na swoim koncie ma po jednej żółtej kartce, jeden otrzymał dwie, zaś 24 graczy zostało wyróżnionych, w tym aż dwa razy Remigiusz Łuczyk z Połączonych Sił Malbork.

(jotka)

MECZE PO I PRZED

Wyniki IV kolejki: 16.30 FC Piaski 1988 – F. C. Kałdowo 0:10 (0:1), Inter Marche – Real Malbork 1:3 (0:1), Blokery – PSM 2:2 (1:0), AC Wielbark – Piłkarska Parodia 10:3 (4:1), FC Nowowiejskiego – MK Malaga 10:2 (2:1), Siedemnastka – eMZet Team 5:2 (2:0), FC Jagiellońska – SZ'98 2:0 (1:0).

Zapowiedź V kolejki: piątek godz. 16.30 MK Malaga – Blokery, sobota 12.00 PSM – Inter Marche, 14.30 Piłkarska Parodia – F. C. Kałdowo, 16.30 eMZet Team – AC Wielbark, niedziela 12.00 FC Nowowiejskiego – FC Piaski 1988, 14.00 SZ'98 – Siedemnastka, 16.30 Real Malbork – FC Jagiellońska.

KLASYFIKACJA

- I miejsce – Połączone Siły Malbork (10 pkt.)
- II miejsce – Real Malbork – (9 pkt)
- III miejsce – AC Wielbark – (8 pkt)
- IV miejsce – F. C. Kałdowo (8 pkt)
- V miejsce – SZ'98 (7 pkt)
- VI miejsce – Siedemnastka (7 pkt)
- VII miejsce – Piłkarska Parodia (6 pkt)
- VIII miejsce – Blokery (5 pkt)
- IX miejsce – eMZet Team (4 pkt)
- X miejsce – FC Jagiellońska (4 pkt)

Malbork. Piłka nożna juniorów

Młodszy na plusie starsi bez punktów

Na pozycji lidera w grupie mistrzowskiej ligi wojewódzkiej utrzymują się juniorzy młodsi MOP Pomezania. Po osiemnastej kolejce, podobnie jak lider Lechia Gdańsk, na swoim koncie mają 27 pkt., jednak przegrywają stosunkiem bramek, co nie oznacza, że nie mają szansy wskoczyć na miejsce Lechii.

Do tej pory podopieczni trenera Henryka Pawłowskiego na swoim koncie nie mają żadnej porażki. Komplet punktów zainkasowali podczas ostatniego meczu wygrywając na wyjeździe 2: 1 z drużyną Canal+ Słupsk.

Niestety, początek spotkania był raczej

ostry atak na bramkę gospodarzy przypuszczali, m. in. Bobko, Dajer i Leszczyński, jednak piłka nie mogła znaleźć drogi do siatki.

Zielonka rozruszał zespół

W drugiej połowie w szeregach MOP pojawił się Jacek Zielonka i po-

tek był wynikiem dosyć wczesnej pory i zmęczenia po podróży do Słupska.

Chłopcy byli niedobudzeni, przez co trochę straciliśmy, ale udało się to nadrobić. Nie stworzyliśmy zbyt wielu sytuacji, ale najważniejsze są punkty –

prawie, chociaż niekoniecznie zachwyciła. Natomiast po przerwie było gorzej. W ciągu około dziesięciu minut podopieczni trenera Janusza Górskiego stracili dwie bramki: pierwszą w 55 minucie, następną w 64 min. Po tym wyglądało jakby się załamali, a efekt – kolejna bramka gości. Było 3: 0 dla Cartusii. Honor gospodarzy



W pojedynku z Cartusią juniorzy starsi Pomezania ulegli przeciwnikowi.

Fot. Aleksander Winter

pechowy, już w 24 minucie po błędzie obrony malborszczy stracili bramkę. I przegrywając 0: 1 schodzili do szatni. Jednak po przerwie na boisko wyszli zmobilizowani. Kilka razy

derwał do gry cały zespół, co zaowocowało golem w 60 minucie. Po zagraniu z rzutu wolnego Zielonka strzelał, piłkę odebrał Łukasz Satkiewicz i umieścił ją w siatce.

Było 1: 1, a Pomezania walczyła dalej. W 78 min na prawym skrzydle Statkiewicz odebrał piłkę zawodnikom Canal+, wszedł w pole karne i strzelił w róg bramki, tym samym rozstrzygając wynik pojedynku na 2: 1.

Według Henryka Pawłowskiego, słabszy począ-

tek mówi trener.

Natomiast bez punktów musieli obejść się juniorzy starsi MOP Pomezania występujący w grupie spadkowej przegrywając pojedynek z zespołem Cartusii Kartuzi.

Mniej doświadczeni

Pierwsza połowa tego meczu została zagrana po-

uratował Maciej Gębicki, który przechwycił prostopadłą piłkę o Bartka Michalskiego i w sytuacji sam na sam z około 16 metrów zaatakował posyłając piłkę pomiędzy nogami bramkarza gości.

Przegraliśmy, ale z dobrym zespołem. Tym razem w składzie Cartusii było czterech młodzieżowców, którzy grają już w seniorach i mają większe doświadczenie – mówi Janusz Górski.

Jednak nie załamujemy się i myślimy o kolejnych pojedynkach i punktach do zdobycia.

W dniu zamykania gazety nie zaliśmy wyników czwartkowego spotkania juniorów młodszych z Wierzą Starogard oraz juniorów starszych z Piastem Czeluchów.

(jotka)

GRALI W SKŁADZIE

Juniorzy młodsi: Beger – Lepczak, Kopal, Rydel, Friszke, Statkiewicz (Tryba), Dajer, Haftkowski (Szyszkowski), Leszczyński (Zielonka), Kowalski (Hrynowiecki), Bobko.

Juniorzy starsi: Rychter – Ł. Cicherski, Gibas, Bieszk (P. Cicherski), Jachimowicz (Kropidłowski), Barbarewicz (Zielonka), Michalski, Gębicki, Kozieł (Raźniaczyk), Rosiak, Janowicz.

Piłka nożna. Pomezania Malbork-Wierzycy Starogard 1:1 (1:0)

Na wyjeździe grają lepiej

W czwartej wiosennej kolejce rundy rewanżowej trudne zadanie miała malborska IV-ligowa Pomezania. Drużyna na wyjeździe zmierzyła się z Wierzą Starogard Gdański i wywalczyła remis 1: 1, dzieląc się punktami z rywalem.

Podopieczni trenera Andrzeja Kilicha wystąpili w składzie: Świderski, Schabowski, Cicherski, Rychlik, Piechota (50 Witek), Kozubski, Krawczyk, Rzążewski, Ł. Honory (70 Papużyński), Lauryn, Kornacki.

Zadanie faktycznie nie było łatwe, zwłaszcza że malborscy grali w osłabieniu, bez kontuzjowanego Burdy i Marcina Honorego pauzującego za kartki. Mimo to poradzili sobie przywołując remis.

Jako pierwsi też zdobyli bramkę. W 20 minucie z rzutu wolnego skutecznym strzelcem okazał się Cicherski. Gospodarze nie pozostali dłużni atakując bramkę Świderskiego, jednak ten skutecznie udaremniał ich próby. Dzięki temu do przerwy Pomezania prowadziła 1: 0. Niestety, ok.

55 min coś się popsuło i po błędzie Ł. Honorego Wierzyca strzeliła wyrównującego gola. Pomezania miała jeszcze szansę na drugą bramkę po akcji Lauryna, ale tu dobrze spisala się obrona gospodarzy.

Jak po spotkaniu przyznał szkoleniowiec malborszczyków Andrzej Kilich, zespół zagrał dobrze.

Oczywiście mogło być zwycięstwo, ale remis też cieszy, zwłaszcza że graliśmy w osłabionym składzie. Mecz był wyrównany, co widać też po wyni-

ku, a chłopcy pokazali, że pomimo takiego składu potrafili powalczyć. Jestem zadowolony, że był jeden z lepszych meczów i znów okazało się, że na wyjeździe gramy lepiej niż u siebie – mówi Andrzej Kilich.

Kolejny pojedynek ligowy dopiero 17 kwietnia, wówczas na swoim boisku Pomezania zmierzy się z Orkanem Rumia. Natomiast już dziś, o godz. 17 malborszczykowie z A-klasowym Gromem Nowy Staw.

(jotka)

Życzenia wielkanocne

piątek 9 KWIETNIA 2004 r.

Dziennik
Bałtycki

DZIENNIK MALBORSKI

BEZPŁATNY DODATEK SPECJALNY

Historyczna chwila. Po Wielkanocy przyjdzie Europa

Z UNIA PRZY STOLE



Unię Europejską widać już na każdym kroku. To wielkanocno-unijny kurczak przygotowany na konkurs zorganizowany przez Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Malborku. Spotkanie prowadziła Alina Ciesielska.

Fot. A. Winter

Nie można nie zauważyć, że nadchodząca Wielkanoc będzie naszymi ostatnimi świątami... w Polsce nie-unijnej. Za trzy tygodnie staniemy się obywatelami Europy, więc może świąteczne rozmowy zdominuje właśnie temat naszej akcesji?

Unijni urzędnicy nie będą, co prawda, zaglądać do garnków i wielkanocnych koszyczków. Nie będą dobierać nam menu ani suge-

rować, że mazurki pani Krysi są niezgodne z dyrektywami, a baby pieczone przez panią Teresę mają ponadnormatywną zawartość tłuszczu, jaj czy cukru. Tradycji nie zabierze nam, na szczęście, nikt. Ale w oczach większości gospodyń biegających po sklepach czai się strach. I z tym wyrazem twarzy wiele z nich serwować będzie kolejne potrawy. Dlaczego? Bo „święta, święta i po świętach”... A potem 1 maja. I Unia. I obawy przed droży-

zną. Ekspertcy w swoich raportach starają się jednak, uspokajając, iż żywność zdrożeje w pierwszym roku po akcesji o 1,4 proc.

Za te ostatnie święta w Polsce wzniesiony zostanie w domach pewnie niejeden toast. Bo wielu traktuje nasze wkroczenie do Europy albo jako dopust boży, albo jako koniec świata, Sodomę, Gomorę i zło zgutowane przez euroentuzjastycznie nastawionych polityków.

(AMG)

Opowieść. Artysta

Mariusz Rekso z Kamionki, koło Malborka, jest chyba jednym z niewielu panów, którzy potrafią ozdobić skorupkę jajka, nawet takiego pochodzącego od kurek liliputek. Para się tym od ponad 10 lat. Na pytanie, skąd nietypowe dla mężczyzny hobby, odpowiada, że wszystko zaczęło się... z nudów.



SZTUKA NA SKORUPCE

Wokół świąt. Jedyna firma



W malborskiej firmie OVAL jajka znają od... skorupki. Zakład przygotowuje masę jajową. A robi to tak dobrze, że uzyskał prawo eksportu swoich produktów na unijne rynki. To jedyne przedsiębiorstwo w województwie mające takie uprawnienia.

IV. V JAJA NA OKRĄGŁO

Policja a tradycja. Lanie

Zwyczaj oblewania się wodą w lany poniedziałek trzeba kultywować, byleby z głową. Policja przypomina, że ci, którzy zbyt mocno biorą do siebie przesłanie śmigusa-dyngusa, mogą pożałować. Lepiej odstawić wiadra na bok; na pewno można użyć „broni” jak ta, którą prezentuje Wioletta Mackiewicz.



V ŚMIGUS Z GŁOWĄ

MIŁOŚĆ BOGA

Święta Zmartwychwstania Pańskiego są dla wierzących najważniejsze, najświętsze i najradośniejsze w roku. Nadają sens naszemu życiu. Choćby wszystko nas przytłaczało, jest nadzieja płynąca z wiary w zmartwychwstanie. Tylko ona w codziennym życiu może nas pobudzić do dawań godnej odpowiedzi na miłość Boga. Oznacza to, że pomimo trudności pomagamy innym w znalezieniu sensu życia. Składając sobie życzenia pragniemy, aby wiara w to, że Jezus zmartwychwstał, przenikała nas. Była obec-

na w wymiarze społecznym i narodowym. Niech wiara i nadzieja wbrew wszelkim przeciwnościom pomoże budować przyszłość w prawdzie, sprawiedliwości i wzajemnej miłości.

Ksiądz prałat
Jan Żołnierkiewicz
dziekan dekanatu Malbork

Fot. A. Winter



CZAS RADOŚCI

„Wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża”

Kolosan 2, 14

Oto dobra wiadomość Wielkiejnocy. Nie tylko kamień został odwalony i Chrystus powstał z umarłych, ale także dzięki temu wydarzeniu został usunięty nasz bagaż grzechu. Tęgo dokonał Bóg przez swojego Syna Jezusa Chrystusa.

Akt taski jest dzisiaj dostępny dla każdego kto wierzy, że Jezus uczynił to dla niego osobiście. Każdy osobiście musi

przyjść ze swoim listem dłużnym i pozwolić, by On go zabrał. Zmartwychwstały Jezus dzisiaj chce przyjść do Ciebie i dać Tobie wolność, pokój i radość w Duchu Świętym. Przyjmij ten Dar Życia Wiecznego z Jego rąk. Chrystus żyje! Alleluja!

Z życzeniem Bożego pokoju dla każdego serca
Pastor Robert
Blank

Fot. A. Winter



OD REDAKCJI

Z okazji świąt Wielkiejnocy wszystkim naszym Czytelnikom życzymy: wyśmienitej zabawy podczas przygotowywania pisanek wielkanocnych, niedzielnego śniadania w rodzinnej atmosferze przy stole wiosną ozdobnym, dyngusa bogato wodą skropionego i za-

jączka górą prezentów obarczonego. Niech Pan Zmartwychwstały sprawi, że dzielenie się jajkiem będzie dzieleniem się miłością z najbliższymi, a wszelkie właśnie odejdą w niepamięć.



Kraszanki, wielkanocne
Świąteczne baranki
I baby i mazury
Wśród cukrowej pianki

Malowane, barwione
Wielkanocne jajka
W gamie barw oraz wzorów
Piękne są jak bajka

To Wielkanoc, Wielkanoc
Poniedziałek lany
I zając wielkanocny
Kredką malowany



Spokojnych i pogodnych
świąt Wielkiejnocy

życzy
poseł na Sejm RP
Małgorzata Ostrowska

70762/A/1534



Z okazji

Świąt Wielkanocnych

wszystkim odbiorcom,
dostawcom, plantatorom
oraz
pracownikom i ich rodzinom
życzenia zdrowych
pełnych humoru i spokoju świąt



życzy:

Dyrekcja Cukrowni "NOWY STAW"

Mile spędzonych
Świąt

Wielkanocnych
w prawdziwie
wiosennym i rodzinnym
nastroju

oraz smacznego jajka
i mokrego śmigusa- dyngusa
naszym klientom

i mieszkańcom
powiatu
malborskiego
życzy firma



HASPOL

Sp. z o.o.

70498/A/1534



Radosnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom
Malborka

życzą

Zarząd Spółki
i pracownicy PEC
w Malborku Sp. z o. o.



69880/A/1078

NASZA SONDA

Szał przedświątecznych zakupów trwa. Mimo to, kilkoro mieszkańców Malborka znalazło chwilę, by opowiedzieć, jak spędzą święta.

U babci



Mirosława Gorzelak
bezrobotna

– Wszystkie święta spędzam w gronie rodzinnym. Tegoroczne będą u babci na wsi. Oczywiście, jak co roku pomogę w robieniu pisanek. Do moich obowiązków należy też zanieśienie pokarmów do kościoła.

W pracy



Wiesław Rubin
kierownik sklepu

– Najmilsze są chwile spędzone z najbliższymi. Niestety, w tym roku w święta będę pracował. Staram się odciążyć żonę w przygotowaniach. Dostałem bojowe zadanie – muszę wytrześcić dywany (śmiech).

Inaczej



Renata Furgała
emerytka

– Święta spędzę trochę inaczej niż większość malborkczyków. Jestem baptystką. Główna różnica pomiędzy nami a katolikami w obchodach polega na tym, że w Wielki Piątek przyjmujemy komunię. W pierwszy dzień świąt zjemy wspólne śniadanie w zborze.

Z rodziną



Tadeusz Lica
kierowca

– Miałem spędzić je w Hiszpanii, pracując. Na szczęście szef dał mi wolne. Zdarzało mi się spędzać czas świąt poza domem. Cieszę się, że w tym roku jest inaczej i staram się każdą chwilę poświęcić rodzinie.

(A. J.)

Zdjęcia: Aleksander Winter

Wielkanocna opowieść. Pisanki to również... męska rzecz

Jego skorupki pięknem nasiąkają

Mariusz Rekxa z Kamionki, koło Malborka, jest chyba jednym z niewielu panów, który potrafi ozdobić skorupkę jajka, nawet takiego pochodzącego od kurek liliputek. Para się tym od ponad 10 lat. Na pytanie, skąd nietypowe dla mężczyzny hobby, odpowiada, że wszystko zaczęło się...

– Kiedyś pojechaliśmy na tydzień przed Wielkanocą do rodziny. Dyskutowaliśmy na wszystkie możliwe tematy. W końcu nam ich zabrakło. Co robić? Odpowiedź była prosta. Zbliżyła się Wielkanoc, a więc pisanki – wspomina Mariusz Rekxa. – Tak mi się spodobała ta roz-

rywka, że fascynuje mnie do dziś.

Artysta wielkanocny zaczyna od ugotowania jajek w łuskach cebuli. Potem trzeba wymyślić

wzór, wziąć jajko w jedną rękę, a w drugą... przenosić z przybornika kreślarskiego.

– Bardzo wygodnie się go trzyma, jak długopis. To precyzyjne narzędzie – przekonuje pan Mariusz.

Najbardziej fascynują go motywy roślinne. Inspiracji szuka też w czasopiśmie i książkach.

– Staram się, by każda pisanka miała inny wzór – wyjaśnia. – Na wykona-

nie jednej potrzebuje około dwóch godzin. Zaletą tej pracy jest możliwość odłożenia jajka i zajęcia się czymś innym.

Mariusz Rekxa podkreśla, że przy wykonywaniu wzoru trzeba zachować ostrożność.

– Jeden błędny ruch i pojawia się pęknięcie. Najgorzej, gdy kończymy pracę. Dwie godziny wysiłku mogą pójść na marne – mówi Rekxa.

Pisanki nie tylko są ozdobą koszyczka ze święconką, ale i doskonałym prezentem. Pan Mariusz ofiarowywał je swojej rodzinie, np. teściowa otrzymała pięknie ozdobione

jajko strusia. Kto był podczas Wielkanocy gościem w gospodarstwie agroturystycznym prowadzonym przez Reksów, nie wyjechał bez pisanek. Tak obdarowani goście zawsze wracają.

Grażyna Wosińska

Mężczyzna wykonujący pisanki to rzadkość. Mariusz Rekxa potrafi radzić sobie z jajkiem.

Fot. Henryk Jankowski

Złota rączka

Nie powinno dziwić, że pan Mariusz tak zgrabnie radzi sobie z pisankami. To przysłowiowa „złota rączka”. Potrafi naprawić ciągnik, zna się na uprawie pszenicy. Umie też haftować; na swoim „koncie” ma m. in. obrus z obrazkiem przedstawiającym dwa jelenie na tle rzeczki.

– Przechowuję go do dziś – dodaje. Drugą pracą hafciarską był kaftanik dla niemowlaka.

Muzykalnie

Mariusz Rekxa jest znany z wykonywania pisanek, które ozdobione są pięcioliniami. Na niej oprócz klucza wiolinowego są nuty pieśni wielkanocnej. W tym roku jest to utwór: „Jezus żyje, już go więcej grób nie kryje”. Dlaczego właśnie ten? Żona pana Mariusza, Aleksandra, odpowiada, że to przypadek. Właśnie tej pieśni uczyła się podczas przedświątecznych prób chóru. Jej mąż motyw muzyczny pierwszy raz zastosował, gdy ozdobił jajko strusia. Stwierdził, że na dużej powierzchni muszą być cztery rodzaje wzorów, jeden był nutami pieśni wielkanocnej.

Świąteczne klimaty. Muzyka

Wiedział niemal cały świat

Wiadomość o Koncercie Wielkopostnym w Kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy obiegła cały świat. Komunikat nadały Radio Maryja i Telewizja Trwam. Wszyscy, którzy go słuchali, łączą się z wami w modlitwie – tymi słowami ks. Jan Żołnierkiewicz, dziekan parafii, powitał młodych artystów.

Przedświąteczny koncert na stałe wpisał się w kalendarz imprez Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Malborku. Inicjatorami i organizatorami są Dorota Grzybek i Joanna Brożyńska. W tym roku, po raz pierwszy, uczniom towarzyszył chór kościelny Samuel. Przygotowania trwały od lutego.



Podczas przedświątecznego koncertu zaśpiewali m. in. soliści. Na zdjęciu Piotr Rybczyński.

Fot. Aleksander Winter

Jeszcze emocje po tegorocznym koncercie nie opadły, a już są poważne plany na przyszłość.

– Mam nadzieję, że w następnych latach bę-

dziemy mieli okazję wysłuchać tzw. koncertów pasyjnych w wykonaniu dzieci. Są to pieśni chórowe Męki Pańskiej, pełne powagi i skupienia – mó-

wił ks. Jan Żołnierkiewicz.

Na Koncercie Wielkopostnym spotkaliśmy burmistrza Malborka, Jana Tadeusza Wilka.

– Wielkanoc kojarzy mi się z wielką radością ze Zmartwychwstania Chrystusa. Poza tym przypada na piękną porę roku. Na czas świąt wyjeżdżam do rodzinnej miejscowości. Przygotuję drobne upominki dla bliskich. Sam spodziewam się dostać krawat.

(morrigan)

W tradycji. Na ludowo

Prośba chłopca

Wielkanoc to od stuleci czas najważniejszych obrzędów roku rolniczego. Chłop, odpowiadając, prosił o zdrowie dla rodziny, chciał zapewnić sobie dobre plony i zdrowie dla inwentarza.

W otwierającą Wielki Tydzień Niedzielę Palmową – jak dziś – święcono palemki. Były to najczęściej obsypane baziami wierzbowe gałązki. Miały chronić zagrodę, pola i człowieka od nieszczęść i nieurodzaju. Wierzba jest rośliną miłującą życie, wyrasta z gałązki wsadzonej do ziemi.

Kolejnym ważnym dniem w zwyczajach ludowych jest Wielka Środa. Tego dnia rozpoczynano zabiegi związane z kultem zmarłych. Rozpalano stosy gałęzi, „ogrzewając” nimi dusze przodków.

W Wielki Czwartek rano palono słomę i przywoływano zmarłych. Następnie przygotowywano dla nich rytualną ucztę oraz kąpiel. Naczynia po wieczery nie były myte, aby dusze mogły się posilić. Ofiary z pożywienia składano też domowemu duchowi – ubożowi, który miał dbać o szczęście rodziny.

Wielki Piątek sprzyjał umartwianiu się.

W Wielką Sobotę święcono wodę, ogień i żywność. Najważniejsze były jajka – symbol życia. Z ognisk zachowywano nadpalone drewna, aby w ciągu roku leczyć nimi zwierzęta. Nożem, którym cięto święcone mięso, odcinano zawiązki owoców, aby zniszczyć chwasty i zapewnić sobie obfite plony.

Wielka Niedziela – czas radości, dzielenie się jajem symbolizującym Zmartwychwstanie. Z częścią święconego wychodzono w pole i karmiono nim ziemię, aby zapewnić urodzaj.

(paj)



Fot. A. Winter



Od kuchni. Prysmaki

Mazurki z babami i zajaczkami



Kamila Dylla i Anna Bławat prezentują mazurki.

Fot. Aleksander Winter

Uczniowie Zespołu Szkół im. Ziemi Żuławskiej w Nowym Stawie znają tajniki dawnej i nowoczesnej kuchni.

– Przekazuję młodzieży przepisy na mazurki, które wypiekała moja babcia – mówi Aleksandra Skowrońska, nauczycielka technologii żywienia. – Uczniowie sami ustalają sposób udekorowania ciasta. Najlepiej udaje się to Małgorzacie Bernackiej. Ona to właśnie ozdobiła mazurki na powiatowy konkurs Tradycje Wielkanocne, organizowany przez Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Malborku.

Mazurek upiekły Kamila Dylla i Anna Bławat. Pomagał Łukasz Pająk. Ich dziełem były także wielkanocna babka i ci-

steczka w kształcie zajaczków. Te ostatnie wykonano z ciasta babkowego z marcepanem. Przepis uczniowie znaleźli w czasopiśmie „Moje gotowanie”.

Na konkursowym stole nie zabrakło jajek, tyle że nie tradycyjnych. Były wykonane z... żelatyny.

– Aby je zrobić, należy wlać do wydmuszki płynną galaretkę. Poczekać aż zastygnie, a potem rozbić skorupkę – radzi Skowrońska. – Żelatyna była także potrzebna do wykonania galaretki z ciwarów jajek i zielonego groszku.

Uczniowie przywieźli na konkurs pisanek. Były to jajka owinięte włóczką i papierem. Wykonanie jednej zajmuje około 2,5 godziny.

(G. W.)

Do wypieków.

Droższy cukier

Słodko do góry

Huśtawka cen białego produktu, związana z obawami co do wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej, musiała zaniepokoić gospodynie domowe. Zwłaszcza przed świętami, czyli w czasie wzmożonej krzątania w kuchni.

Jeszcze niedawno kilogram cukru kosztował w Malborku średnio 1,65 zł. Aktualnie można go kupić od 3,05 do 4 złotych za kilogram. Natychmiast wzrosły koszty produkcji ciast i ciastek w cukierniach, świątecznych wypieków, cukierków i baranków.

– Bez cukru nie upieczemy wielkanocnych bab, mazurków i pierników – mówi Elżbieta Pawlak, mieszkanka Malborka. – Wylczyłam, że po podwyżce cukru i jaj, cena ciasta wzrosła o około 22 procent. Najbardziej ucierpią rodziny wielodzietne.

– U nas ceny wyrobów zostały podniesione o około 10 procent, już mniej więcej dwa tygodnie temu – mówi sprzedawczyni z cukierni R. Brackiego. – Nie wpłynęło to na zmniejszenie sprzedaży.

Nie wszędzie jest drożej.

– U nas nic się nie zmieniło – informuje Elżbieta Kurek z Cukierni A. T. Łaski. – Przyjmujemy zapisy na święta, obowiązuje cena z dnia zamówienia. Liczba chętnych na nasze wyroby jest podobna, jak w ubiegłym roku.

A może na podwyżkę spojrzeć z innej strony? Mniejsze dawki cukru to lepsze czasy dla naszego zdrowia... (paj)

Ceny cukru poszły w górę. Odczuły to m. in. gospodynie domowe przygotowujące wielkanocne wypieki. Na zdjęciu: magazyn cukrowy w Malborku

Fot. A. Winter

Świątek, piątek... Jedyny taki zakład w województwie

Jajami zajmują

Mieszkańcy Malborka mogą być dumni: to właśnie tutaj działa firma, która jako jedyna w powiecie uzyskała prawo eksportu swoich produktów na unijne rynki. Ba, jako zakład przetwórstwa jaj jest jedyną w województwie mającą takie uprawnienia. W całej Polsce jest w sumie 12 przedsiębiorstw tej branży, z czego trzy tak przygotowane do współpracy z zachodnimi partnerami jak malborski OVAL. Jak przyznają właściciele spółki, droga prowadząca do niezbędnych dokumentów i certyfikatów była długa i mordercza.

Skromne początki

Edward Maciąg, Mieczysław Gałęcki i Andrzej Paliński zaczęli działalność w branży bardzo skromnie. Cemu w ogóle zdecydowali się na przetwórstwo spożywcze?

– Wszyscy trzej urodziliśmy się z jajami – żartuje Mieczysław Gałęcki.

Tak naprawdę jednak zdecydował przypadek. Na początku lat 90. firma koncentrowała się na imporcie. Jednym z produktów, który chcieli sprowadzać, był proszek jajowy. Próbowali sprzedać go malborskiej fabryce makaronów i wtedy okazało się, że owszem, Malbork potrzebne są jaja, ale w innej postaci. Dlatego zdecydowali się na Malbork, zresztą jeden z właścicieli, Edward Maciąg, spędził tu pierwsze lata swego życia, stąd pewien sentyment.

– To było dziesięć lat temu. Zaczęliśmy skromnie, zlecając przygotowanie masy jajowej obcej firmie. Ale nie byliśmy zadowoleni z tej współ-



Jarosław Siemiański wypełnia masą 10-kilogramowe worki. Tak

pracy. Dlatego spróbowaliśmy sami – opowiada Edward Maciąg.

Może ktoś jeszcze pamięta, że w pawilonie przy ul. Żeromskiego rozbijano jaja.

– Wyglądało to dość zabawnie: o świcie przychodzili ludzie, podjeżdżały samochody wypełnione jajami, rozbijano je, samochody z gotowym produktem odjeżdżały. Mieliliśmy wówczas podejrzenia, że to nielegalna działalność – opowiada mieszkaniec, sąsiad ówczesnej siedziby OVALA.

Świat oniemiał

Ale jednocześnie przedsiębiorcy przygotowywali nową, docelową siedzibę na Piaskach.

– Gdy przyszliśmy tu, warunki były okropne. Właściwie z tamtej budowli została tylko konstrukcja – opowiada Maciąg.



Wybijanie jaj, to pierwszy etap Ewa Przybylska kontroluje, jak

Kadź z kogłem-mogłem

W malborskim zakładzie dziennie przetwarzanych jest ok. 250 tys. jaj. To pół tira palet z tym delikatnym surowcem. Trafia tu z centralnej Polski, z równie profesjonalnie zarządzanej farmy. Gotowa masa pakowana jest w zależności od potrzeb – albo w zbiorniki dostarczane przez odbiorców, albo np. w 10-kilogramowe specjalne opakowania. Mieści się w nich 200 jaj lub ponad dwa razy tyle żółtek. Dla cukierników masa na miejscu mieszana jest z cukrem, powstaje więc gigantyczna ilość koglu-moglu. Dla producentów majonezu dla odmiany do jaj dodawana jest sól. W największych zbiornikach, z których produkt odbierany jest cysternami, mieści się – w każdym – 400 tys. rozbitych jaj.

Wielkanoc. Udekorujmy nasze domy na święta

Jajowate symbole i wiosennie

Ile trzeba zapłacić za symbol Wielkanocy, czyli jajko? W Malborku średnio 40 gr; to za kurze, a za strusie... sto razy więcej – ok. 40 zł. Tyle że tym drugim może niejaść się cała rodzina.

– Niepokoi mnie, że jajka podróżowały. No ale jak tu ich nie kupować? Przecież to symbol świąt – mówi Danuta Jalska z Malborka. – Moja rodzina podtrzymuje tradycję wykonywania pisanek. Dawniej robiło się je z wymuszonych wieszanych na ga-

łązkach wierzbowych, a teraz z gotowanych.

Tak dla przypomnienia: pisanek to jaja ozdobione rysunkami. Są jeszcze kraszanki – farbowane jednolicie.

Różne były zwyczaje ludowe związane z jajkiem, wierzono w jego magiczną moc. Toczone je i dotykano, „przenosząc” w ten sposób chorobę. Malowane na czerwono chroniły człowieka i jego dobytek przed złem. Żółta kraszanka to kult słońca i wiosny. Jaja były

atrybutem dyngowania, czyli wykupywania się za podarunki. Gdy ktoś był skąpy, takiego delikwenta polewano wodą lub wrzucano do rzeki. Jajo przyjęło treść symboliczną związaną z Chrystusem. Rozbijanie skorupki to kruszenie skały grobu, a rodzące się nowe życie to Zmartwychwstanie.

Na świątecznym stole, prócz owalnego symbolu, przydałyby się jeszcze inne ozdoby. Na przykład stroik. Jeśli już – to tylko w kolorach

Z książki kucharskiej

Mazurek cygański

Składniki: 20 dag cukru, 10 dag mąki, bakalie – po 10 dag: rodzynek, orzechów, fig, daktyli i 5 dag skórki pomarańczowej, 5 jaj, 5 dag cykuty, 1 wafel.

Wykonanie. Rozpocząć od przesiania mąki. Dzięki temu ciasto będzie smaczniejsze. Rodzinki i figi opłukać i starannie osączyć. Wyłuskane orzechy przebrać. Figi, daktyle, skórkę pomarańczową, orzechy, cykutę (skórki z melona, arbuza, liście tataraku wysmażone w cukrze) pokrajać w cienkie paseczki. Żółtka utrzeć z cukrem na pulchną masę. Ubić pianę, wyłożyć na żółtka. Dodać bakalie, mąkę, wymieszać i wyłożyć na wafel rozsmarowując równo po wierzchu i po bokach. Wstawić do średnio gorącego piekarnika i piec około 30 minut. Wyjąć, zdjąć z blachy i wyłożyć na szklany talerz.

Jaja po bretońsku

Składniki: 6 jaj, 1 puszka tuńczyka w oliwie, 1 szklanka majonezu, sok z cytryny, sól i pomidory.

Wykonanie: jaja dokładnie umyć. Aby ugotować je na twardo, należy włożyć do wrzącej wody i zostawić na 10 minut. Przy dłuższym gotowaniu białko nadmiernie twardnieje, staje się gorzej strawne i mniej przyswajalne przez organizm. Po wyjęciu z wrzątku wstawić na chwilę do zimnej wody. Następnie osuszyć i jak ostygną, obrać ze skorupki. Przeciąć na pół, wyjąć żółtka i rozetrzeć na miazgę, dodać tuńczyka; gdy powstanie jednolita masa, przyprawić solą do smaku. Połówki białek napłnić masą. Ułożyć na półmisku i zalać majonezem wymieszanym z sokiem z cytryny. Ozdobić pomidorami. Podawać z dodatkiem pieczywa jako przystawkę.

dzictwie pomorskim

się na okrągło



Takie ilości pasteryzowanych jaj przeznaczone są głównie dla cukierników i piekarzy.

Hala już w 1998 roku była bardzo nowoczesnie wyposażona. Dlatego modernizacja, jaką przeszedł zakład w ostatnim czasie, nie musiała być tak gruntowna.

– Właściwie przez całe 10 lat pracowaliśmy na to, co teraz potwierdziły certyfikaty – mówi Andrzej Paliński.

Zabawne są sytuacje związane z wizytami kontro-

lerów, zwłaszcza zagranicznych. Spodziewają się bowiem „typowo polskiej” niefrasobliwości, objawiającej się nieładem, niedbałością o procedury czy fatalnym stanem sanitarnym. A tego w OVALU nie ma.

– Widać po niektórych, jak bardzo chcą doszukać się uchybień, że przyjeżdżają z takim nastawieniem. Ale po zwiedzeniu zakładu nie mówią już nic, tylko kiwają głowami – opowiada Maciąg. A jest co podziwiać, chociaż wstęp na te-

ren zakładu mają tylko dostawcy, odbiorcy i pracownicy – takie przepisy... Ale nawet z zewnątrz zakładowa hala robi wrażenie.

– Elewację projektowali nam artyści plastycy, my, z pomocą architekta, wymyśliliśmy wnętrza, włącznie z właściwymi rozwiązaniami ciągu technologicznego – wyjaśnia Edward Maciąg.

(AMG)
Zdjęcia Aleksander Winter

Unijna masa

Mimo pozwolenia na eksport, OVAL na razie nie handluje z unijnymi partnerami. Ale tylko do maja, dopóki istnieć będą cła zaporowe. Właściciele po tym terminie liczą także na wzrost zainteresowania produktem na rynku wewnętrznym. Zgodnie z wytycznymi, które zaczną obowiązywać, ze świeżych jaj będzie można korzystać np. w restauracjach tylko w przypadku przygotowywania posiłków do spożycia na miejscu. W innych okolicznościach, gdy żywność przeznaczona jest do sprzedaży – podstawą ma być masa jajowa, która poddawana jest pasteryzacji. To dzięki temu konsumentom nie będzie zagrażać zatrucie m. in. salmonellą po spożyciu ciastek z kremem.

na stole

ziemi. Przynajmniej takiego zdania jest Iwona Kondratowicz, właścicielka Kwaciarni Malborskiej.

– Mogą to być kompozycje, w których możemy wykorzystać szkło, wiklinę, baze, brzoźki. Oczywiście, do dekoracji można użyć pierzastych kurczaczek. W wielkanocnych stroikach powinien dominować żółty kolor z dodatkami zieleni – radzi Kondratowicz.

Tak śmiało można udekorować stół.

– Mogą na nim stanąć także kwiaty: żonkile, tulipany. Świetnie będzie się także komponować rzeżucha lub zboża – podkreśla właściciel-



ka Kwaciarni Malborskiej.

(paj, Niki)

Policja a tradycja. Poniedziałkowe lanie

Kroplami, nie wiadrami



Za trzy dni czeka nas doroczne lanie. Apelujemy o umiar, czyli o odstawienie wiader na bok.

Wycieczki oblewania się wodą w lany poniedziałek nie tylko można, a wręcz trzeba kultywować, bo dobrze, gdy tradycja w narodzie żyje. Ale policja ostrzega, że należy to robić z umiarem. Uważa nader stosowną, zwłaszcza że w poprzednich latach niektórzy zbyt brali do siebie przesłanie śmigusa-dyngusa. W ruch szły na przykład wiadra.

– Nie całymi wiadrami, a kilkoma kroplami. Symbolicznie. Absolutnie nie można nikogo wrzucać do kanału, jak to miało miejsce w ubiegłych latach. Aha, i niby takie oczywiste: lejmy wodą! Przypominam o tym, bo zdarzali się „żartownisie”, którzy używali farby lub innych środków – mówi mł.

asp. Maciej Kaczyński, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Malborku.

Rady stróża prawa lepiej wziąć sobie do serca.

– Jeżeli zniszczone zostanie komuś ubranie lub wartościowy przedmiot, który miał przy sobie, trzeba się liczyć z konsekwencjami, a więc z tym, że sprawą zajmie się sąd – podkreśla Maciej Kaczyński.

Policja będzie starała się, w miarę możliwości, chronić mieszkańców w lany poniedziałek przed zwolennikami „natarczywego” oblewania.

– Siłą rzeczy, nie będziemy mogli być we wszystkich miejscach. Proponuję za tym, żeby ci, którzy nie muszą, nie wychodzić z domu do południa – dodaje rzecznik malborskiej policji.

(Niki)



Takiej „broni”, jak ta, którą prezentuje Wioletta Mackiewicz z malborskiej policji, w lany poniedziałek na pewno można użyć.

Zdjęcia: Aleksander Winter

REKLAMA

Wszystkiego najlepszego z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, smacznego jajka i mokrego dyngusa



życzy Ludwik Koch i pracownicy

**Salon AGD
Malbork, ul. Kościuszki 5
(CH Jagiełło)**

**Malbork - Kałdowo
Hala Synak
RTV AGD**

70506/A/1534



*Z okazji
Świąt Wielkanocnych
mieszkańcom
Gminy Lichnowy
dużo radości, spokoju,
miłości i zrozumienia
w imieniu samorządu
lichnowskiego
składają:*



*Przewodniczący
Rady Gminy
Władysław
Nacel*

*Wójt Gminy
w Lichnowach
Waldemar
Lamkowski*

70211/A/1722



HURTOWNIA SPOŻYWCZO-NABIAŁOWA
MALBORK, ul. Daleka 117
tel./fax (055) 272 07 12
tel. (055) 273 32 33

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim klientom
oraz mieszkańcom Malborka
dużo zdrowia, szczęścia ciepła
rodzinnego
smacznego jajka i
mokrego dyngusa
życzą właściciele
i pracownicy
Hurtowni SerJo*



70775/A/1534



*Pogodnych
i spokojnych
Świąt
Wielkanocnych
pełnych nadziei
i rodzinnego ciepła
oraz
tradycyjnego smacznego jajka
i mokrego dyngusa
życzą mieszkańcom
powiatu
malborskiego*



*Starosta Powiatu
Malborskiego
Czesław Kownacki*

*Przewodniczący
Rady Powiatu
Mirosław Czapla*

*Wraz z nastaniem
wiosny w serca
wstępuje radość
i nadzieja.*



*Dzieląc się jajkiem
w ten piękny okres
Świąt Wielkanocnych
życzymy Mieszkańcom Malborka
wielu pogodnych dni,
rodzinnego ciepła,
wiosennych nastrojów
oraz aby Święta
były źródłem
wszelkiej
radości*



*Tadeusz Woźny
Przewodniczący
Rady Miasta
Malborka*

*Jan Tadeusz Wilk
Burmistrz
Miasta Malborka*

75457/A/1078

**Zdrowych, pogodnych
i rodzinnych
Świąt Wielkiejnocy
oraz wielu łask Bożych
od Chrystusa
Zmartwychwstałego
dla mieszkańców Malborka
i powiatu malborskiego**



*życzy
poseł na Sejm
Tadeusz Cymański*

71411/A/1534

**Ciepłych i udanych
Świąt Wielkanocnych
oraz wszelkiej pomyślności
życzy pacjentom i
współpracownikom**



personel przychodni ALMED

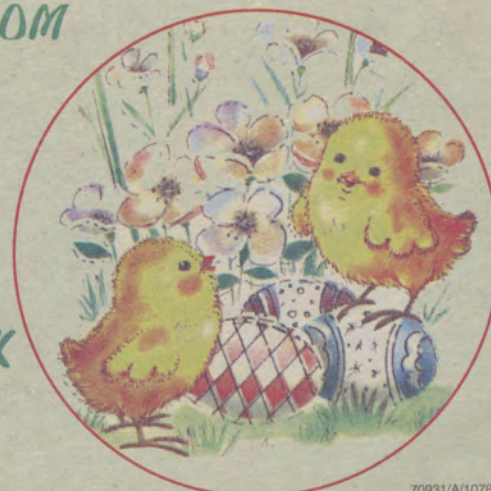
70623/A/1534



**RADOSNEGO
ALLELUJA
ZDROWIA
I SPOKOJU
W RODZINIE
RADOŚCI DUŻYCH I MAŁYCH**

**Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY
NASZYM PLANTATOROM,
PRACOWNIKOM Z RODZINAMI,
WSZYSTKIM WSPÓŁPRACUJĄCYMI
Z NAMI FIRMOM
ORAZ MIESZKAŃCOM
MALBORKA**

**ŻYCZY
DYREKTOR
CUKROWNI MALBORK
WIELKANOC 2004**



70931/A/1078



**P.B.R. PRZYSZŁOŚĆ
PIOTR WYSOCKI**



**BUDUJEMY MIESZKANIA DLA KAŻDEGO
OSIEDLE KOLOROWE - MALBORK - POŁUDNIE
KUP TERAZ - NIE PŁAĆ WYŻSZEGO VATU**



**NOWA
oferta**

- **NOWA OFERTA**
- Kamienica 12 rodzinna
- Dwupiętrowa
- Garaże pod budynkiem
- Możliwość łączenia i własnej aranżacji
- Zasiedlenie XII 2004
- Atrakcyjne ceny

**AKTUALNIE W SPRZEDAŻY
w budynku 32 rodzinnym**

- Mieszkania 2 pokojowe od 48 do 51m²
- Garaże pod kamienicą
- Budynek trzypiętrowy
- Mieszkania z wyposażeniem lub bez
- Pełna infrastruktura

**AKTUALNIE
w sprzedaży**



- Budujemy mieszkania z PKO BP. Istnieje możliwość zapoznania się z warunkami uzyskania kredytu w naszym biurze.
- Chcesz mieszkać wygodnie i tanio - skorzystaj z naszych ofert.

**NASZYM OBECNYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM
SKŁADAMY NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
Kontakt: Malbork, ul. Prusa 1, tel. 273 20 16**

70502/A/1534



Druk wielobarwny do formatu B1

HELDRUK

Tvoja Drukarnia!

CZASOPISMA
FOLDERY
KATALOGI
KSIĄŻKI
ETYKIETY
OPAKOWANIA
ZAPROSZENIA
WIZYTÓWKI

82-200 Malbork, ul. Partyzantów 3/b, tel. (0 55) 272 74 01

Z NAJLEPSZIMI ŻYCZENIAMI ŚWIĄTECZNYMI

GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ

HELDRUK

Spa-Salon

MALBORK, PIONIERÓW 10, TEL 272 03 15

Organizujemy przyjęcia komunijne
609 49 89 12

CHCESZ ZADBAĆ O SYLWETKĘ,
POPRAWIĆ KONDYCJĘ,
ZRELAKSOWAĆ SIĘ
LUB OPALIĆ?

SKORZYSTAJ Z BASENU, SAUNY, SALKI GIMNASTYCZNEJ, MASAŻU, SOLARIUM
OFERUJEMY RÓWNIEŻ POKOJE GOŚCINNE

 **BANK SPÓŁDZIELCZY W SZTUMIE**
Oddział w MALBORKU (dzielnica Piaski)

ŻYCZY BOGATEGO ZAJĄCĄ I WYGRANYCH W LOKACIE SGB



0/SZCZĘDZASZ /ODJEŹDZASZ

Założ Lokatę SGB na kwotę minimum **500 zł do 15.06.2004.**
wygraj jeden z dwóch samochodów **TOYOTA YARIS!**
Dodatkowo **157 nagród** w postaci sprzętu AGD!

BLIŻSZE INFORMACJE
ul. Wolności 499, tel. 270 31 00, 270 31 02 www.bssztum.pl

 Mile spędzonych Świąt Wielkanocnych
w prawdziwie wiosennym, rodzinnym
nastroju, pogody ducha,
smacznego święconego jajka,
wesołej zabawy
w lany poniedziałek
życzy
mieszkańcom gminy
Malbork

Wójt i Rada Gminy



CYFRA+ **APF bis** **CANAL+**
CYFRA+

Wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
mokrego śmigusa – dyngusa
wszystkim klientom
i mieszkańcom Malborka
życzą
APF i APF bis

***DO ŚWIĄT AKTYWACJA ZA 1 zł** **CYFRA+**

CENTRUM HANDLOWE

Jagiełło



Zapraszamy przez cały rok!



Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
mokrego śmigusa-dyngusa
wszystkim naszym klientom
życzą
właściciele i handlowcy z Centrum Handlowego
Jagiełło